

Zakliczyński Magazyn Informacyjno - Kulturalny

GŁOSICIEL

SPiRG

ISSN 1231-4641

NR 52

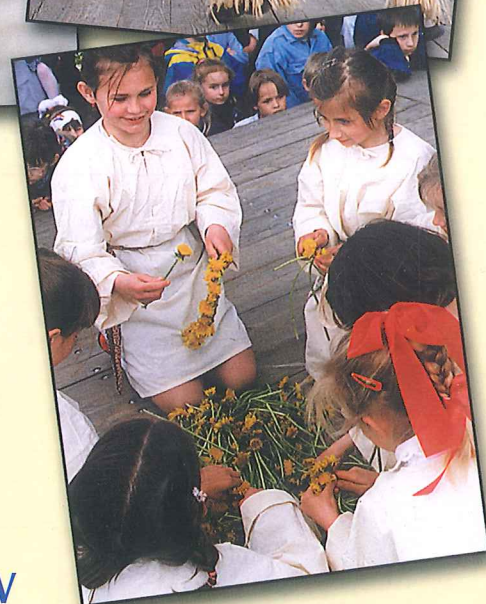
CZERWIEC 1999

CENA 2.20 ZŁ



„Wszystkie dzieci Gwoźdźca i ... Janusza Cierlika”.

Foto: Stanisław Kusiak



WIOSENNY JARMARK
26.05.1999
Środa
W ZAKLICZYNIE

PATRONAT MEDIALNY



RADIO KRAKÓW



KONKURS - KWIETNE DOMY MAŁOPOLSKI ZAKLICZYN 1999

PIERWSZA EDYCJA KONKURSU, KTÓRY ORGANIZOWANY JEST POD AUSPICJAMI:

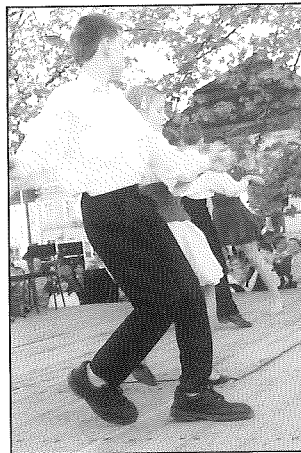
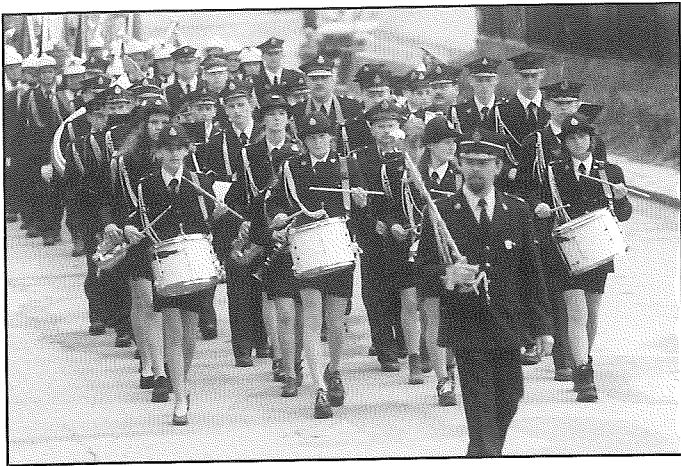
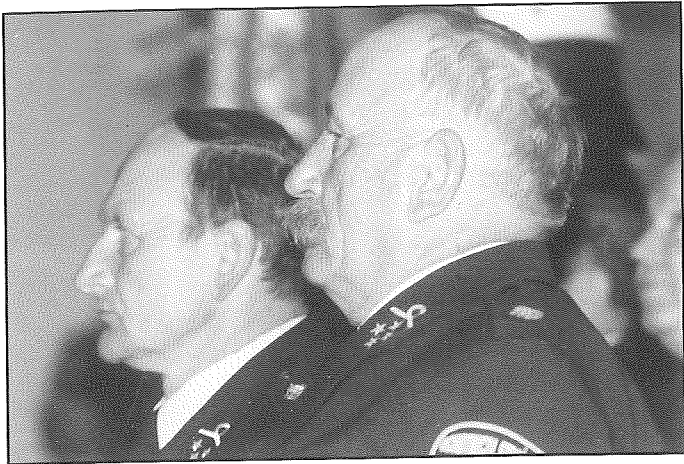
- * programu TOURIN III Funduszu Phare
- * Sejmiku Samorządowego Małopolski
- * Biura Produktu Marki Polskiej Turystyki Miejskiej i Kulturowej
- * Instytutu Marki Czasu Wolnego

AUTORAMI I GOSPODARZAMI KONKURSU SĄ:

- * Władze samorządowe gminy Zakliczyn
- * Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn
- * Menedżer Marki Czasu Wolnego pan Jacek Kowalski

125 lat O.P.P. w Zakliczynie

FOTO FLESZ STANISŁAWA KUSIAKA



WIOSENNY JARMARK

26.05.1999

Środa

pod patronatem Marszałka Małopolski

RYNEK

- godz. 6⁰⁰ - otwarcie stoisk handlowych i promocyjnych
- godz. 9⁰⁰ - inauguracja Konkursu "Kwietne Domy Małopolski" z udziałem władz samorządowych województwa

DOM STRAŻAKA

- godz. 12⁰⁰ - "Instytucjonalne i finansowe wspieranie gmin Pogórza Karpackiego" - konferencja starostów, burmistrzów i wójtów gmin

W czasie Jarmarku wystąpią:

- ♦ "Żywy Głosiciel"
- ♦ Dęta Orkiestra OSP Filipowice
- ♦ Kapela "Opatkowiacy"

W ZAKLICZYNIE

Organizatorzy: Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn, Wójt Gminy Zakliczyn, Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego - Oddział w Zgłobicach, Koło Agroturystyczne "Galicyskie Gospodarstwa Gościnne" w Zakliczynie, Centrum Kultury w Zakliczynie, Ochotnicza Straż Pożarna w Zakliczynie, Zespół Szkół Zawodowych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie

Patronat medialny: Radio Kraków

Informujemy, że 26.05., w czasie Wiosennego Jarmarku, przystanek PKS zostanie usytuowany obok stacji paliw przy ulicy Tarnowskiej, a busy i taksówki - na ulicach przyległych do Rynku. Za utrudnienia organizatorzy serdecznie przepraszają!

PREZENTACJA FIRMOWA

II WOSENNEGO JARMARKU W ZAKLICZYNIE

Stoiska tych oraz innych firm będą czynne 26 MAJA 99 w środę na Rynku od godz. 6-tej.

SADOWNICZY ZAKŁAD DOŚWIADCZAL- NY INSTYTUTU SADOWNICTWA I KWIACIARSTWA BRZEZNA

33-386 PODEGRODZIE woj.MAŁOPOLSKIE
tel. 0 18 445 84 11, tel./fax. 0 18 445 84 10

Zajmuje się badaniami z zakresu sadownictwa, upowszechnianiem wiedzy sadowniczej oraz produkcją elitarnego materiału szkółkarskiego - truskawki, porzeczki, agrestu oraz maliny i jeżyny - wychodowanych w Brzeznę.

Oferuje również mnożone wegetatywne podkłady, drzewka owocowe, a także zrazy do letniej okulizacji i zimowego szczepienia.

Prowadzi także sprzedaż dla ogrodów działkowych i przydomowych materiału szkółkarskiego w tym: borówka wysoka, czarna malina, malina jesienna Polana, jeżyna bezkolcowa Orkan, malinojeżyna, truskawka Selva o owocach dojrzewających w końcu lata i jesienią, truskawka ozdobna Pink Panda o różowych płatkach i pachnących kwiatach, jagoda kamczacka, rajska jabłoń na karłowej podkładce M9 i inne drzewka oraz materiał ozdobny w pojemnikach, głównie iglaki.

Malina odmiany POLANA wyhodowana w naszym Zakładzie, zdobyła wiele wyróżnień krajowych i zagranicznych. Została opatentowana w sześciu krajach europejskich i USA.

Drzwi naszego Zakładu są stale otwarte. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do współpracy.

FIRMA HANDLOWO USŁUGOWA

"PODLAS" s.c.

32-822 Strzelce Wielkie 97

LAS & OGRÓD

POLECA:

- Szeroki asortyment pilarek spalinowych i części zamiennych następujących firm: HUSQVARNA, PARTNER, JONSERED, FLYMO
- urządzenia tnące firmy OREGON

- nożyce do żywopłotów
- kosiarki ogrodowe spalinowe i elektryczne
- wykaszarki spalinowe i elektryczne
- inne narzędzia ogrodnicze

PUNKTY SPRZEDAŻY

TARNÓW ul. Krakowska 46, tel. 212171 w.23

BRZESKO ul. Legionów Piłsudskiego 11, tel. 68 63 560

ZAPEWNIAMY SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNI- CZO-PSZCZELARSKA

32-800 BRZESKO pl. Żwirki i Wigury 3

tel./fax 0 14 66 311 63, 68 64 823, 68 64 821

- Skup i sprzedaż owoców i warzyw - hurt i detal
- hurtownia artykułów spożywczych
- sprzedaż szerokiego asortymentu drzew owocowych i krzewów ozdobnych w cenach producenta
- przetwórstwo owocowo-warzywne

* Przedstawiciel "Nadwiślańskiego Węgla S.A. w Tykach - węgiel oraz koks przemysłowo opałowy "Gruby" gat.I, "Orzech" gat.I z kopalni "Ziemowit" i "Piast" z dowozem do klienta.

* Materiały budowlane - pełny asortyment

HURTOWNIA: Brzesko ul.Piastowska 15-17
tel. 014 686 48 25

POW Dębno tel. 014 665 80 12

"EUROGUM"

Serwis Ogumienia oddział Zakliczyn

Zaprasza do zakładu mieszczącego się przy
stacji paliw w budynkach Zakpolu
ul. Grabina 6 tel. 665 39 23

Oferujemy ogumnienie osobowe, dostawcze, rolnicze, ciężarowe firm TC Dębica S.A., Stomil Olsztyn S.A., Michelin, Good Year i inne.

Dysponujemy również bieżnikowanymi oponami do samochodów ciężarowych firm BOSS i RECAMIC. Zakupione opony montujemy GRATIS

WYKONUJEMY WSZELKIEGO RODZAJU USŁUGI WULKANIZACYJNE DYSPONUJĄC NAJNOWOCZEŚNIEJSZYMI URZĄDZENIAMI DO NAPRAWY I WYMIANY OGUMIENIA.

Realizujemy również zamówienia na opony nietypowych rozmiarów oraz na felgi do samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych, przyczep i pojazdów rolniczych.

Posiadamy szeroką gamę olejów firm Jedlicze i rafineria Gdańsk w bardzo atrakcyjnych cenach.

Jesteśmy również dealerem firmy CENTRA - największego w Polsce producenta akumulatorów do samochodów osobowych, ciężarowych i ciągników.

Dbając o czystość naszego środowiska skupujemy zużyte akumulatory.

Zakład czynny jest: od poniedziałku do piątku 7.00 - 16.00

w sobotę 7.00 - 13.00

po godzinach otwarcia wiadomość:

Pałac Kazimierz Wesołów 50, tel. 665 36 58

Zakłady Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych Spółdzielnia Pracy w Kłaju z Filią w Zakliczynie

Firma z 55 - letnią tradycją w zakresie produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych oraz przetwórstwa i utylizacji odpadów tworzyw sztucznych. Znany producent rur z polietylenu i polipropylenu o średnicach 25 - 160 mm do gazu, wody, kanalizacji i telekomunikacji. Wszystkie produkowane rury posiadają wymagane i aktualne atesty i certyfikaty.

Producent artykułów gospodarstwa domowego. Wieloletni kooperant FIAT AUTO POLAND w Bielsku - Białej. Producent wyrobów ze szkła epoksydowego i żywic termoutwardzalnych. Wykonawca europalet z tworzyw sztucznych. Wiądący w kraju producent z recyklingu tworzyw sztucznych.

Firma jest otwarta na nowe propozycje współpracy w zakresie przetwórstwa i utylizacji tworzyw sztucznych.

Wyroby naszej firmy zdobywają coraz to szerszy rynek zbytu, co świadczy o dobrej jakości produkowanych wyrobów i rosnącym zainteresowaniem klientów.

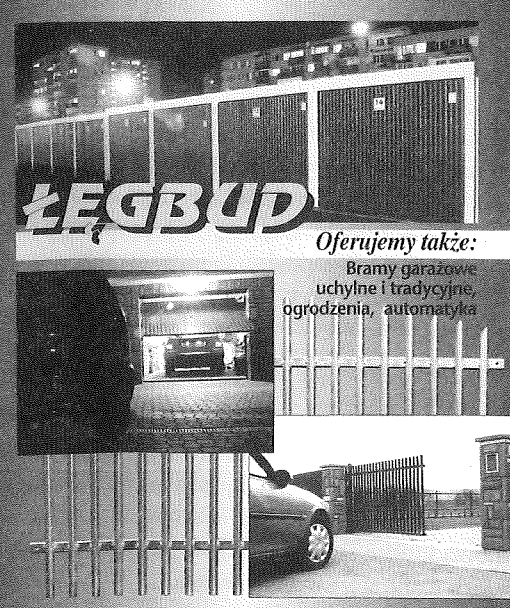
**GARAŻE
BLASZAKI**

PRODUKOWANE PRZEZ NASZĄ FIRMĘ CECHUJĄ SIĘ SOLIDNYM WYKONANIEM, A TAKŻE PROSTYM MONTAŻEM. ZABEZPIECZAJĄ PAŃSTWA SAMOCHÓD PRZED NIEPROSZONYM GOŚCIEM I SZKODLIWYM DZIAŁANIEM WARUNKÓW ATMOSFERYCZNYCH. OFERUJEMY DO GARAŻY DWA RODZAJE BRAM: UCHYLNĄ I TRADYCYJNĄ.

KAŻDEMU UŁATWIAMY ŻYCIE!

LEGBUD

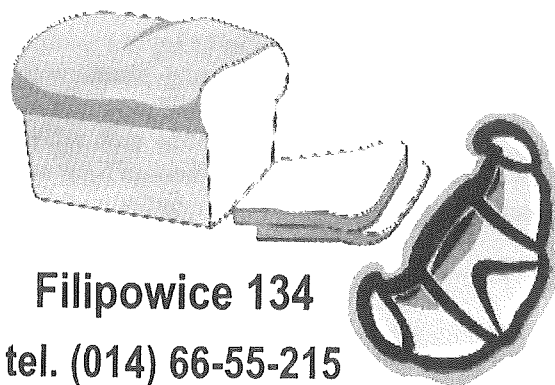
Oferujemy także:
Bramy garażowe
uchylne i tradycyjne,
ogrodzenia, automatyka



Doskonałe pieczywo poleca

PIEKARNIA

Bogusław Salamon



Filipowice 134

tel. (014) 66-55-215

**FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
LUDWA BOGDAN**
33-100 Tranów 5, Tel. 62 50 284, Pawęzów
Zakład Produkcyjny Jastrzębia
Tel. (014) 525 434, 090 25 13 74

Firma poleca:

kwiaty ogrodowe, balkonowe, rabatowe

Wykonujemy: meble ogrodowe, altanki, stoły, ławki,
palisady. Urządzamy place zabaw.

Oferujemy bardzo niskie ceny.

Na życzenie Klienta projektujemy i urządzamy ogrody.

**TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ W ROLNIC-
TWIE I GOSPODARCE ŻYWNOŚCIOWEJ "
AGROPOLISA "**

AGROPOLISA jest pierwszą na polskim rynku specjali-
styczną firmą ubezpieczeniową. Naszym celem jest

uczestnictwo i pomoc w stabilnym, zrównoważonym roz-
woju rolnictwa poprzez ochronę ubezpieczeń od wszel-
kich ryzyk. Proponujemy pełną ochronę ubezpieczenia
w tym również tzw. pakiety ubezpieczeniowe zawierają-
ce wszystkie ubezpieczenia dostosowane do indywidual-
nych potrzeb klienta. Posiadamy bardzo korzystną ofertę
komunikacyjną.

**FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA
"DREW - DOM"**

Firma oferuje wyroby z drewna; boazerię oraz duży wy-
bór listew wykończeniowych, wikliny; kosze, tace, chle-
baki, stoły, taborety, fotele, metale; kołki rozporowe zwy-
kłe i szybkiego montażu, gwoździe boazeryjne, klamer-
ki, a także; ławy narożne, komody, kufry, stoły, gardero-
by, wieszaki i wiele innych wyrobów.

Sklep w Zakliczynie przy ul. Malczewskiego 4 czynny
od poniedziałku do soboty. Zapraszamy.

W tym numerze "Głosiciela" zaprezentowaliśmy sylwetki firm, które na czas nadesłały do nas informacje o sobie. Pozostałych
wystawców zaprezentujemy w kolejnym numerze, są nimi m.in.: firma Agroma, zakłady lokalne a także nasi sponsorzy, których
reklamę w "Głosicielu" zamieszczamy co miesiąc. O firmach i programie II Wiosennego Jarmarku w Zakliczynie dowiedzie się też
od "żywego" Głosiciela.

Zapraszamy do stoisk gastronomicznych, które podczas Jarmarku przygotował agent restauracji Jagiellonka. Smacznego.

WOKÓŁ SAMORZĄDU

Kazimierz Dudzik

Zastanawiacie się Państwo z pewnością nad tym, co też ten
Dudzik chce zrobić z "Głosicielem", nie mówiąc już o tym ja-
kie ma zamysły jako szef Rady Gminy w Zakliczynie. Niektó-
rzy moi znajomi powiadają, że nie jest to zwyczajna rzecz, że
zabrałem się za tworzenie "Głosiciela". Inni mniej mi przychylni
wręcz komentują to w ten sposób, że sięgam po pieniądze pu-
bliczne, wykorzystując swoją funkcję.

Komentowanie różnych zjawisk i decyzji przedstawicieli
władz gminy jest istotnym prawem mieszkańców i bardzo do-
brze! Ci którzy władają powinni wsłuchiwać się w opinie i
wyciągać z nich wnioski. Tak więc w pierwszej kwestii; "szef
rady-pisarz". Nie ja odkryłem formę komunikowania się z lo-
kalnym społeczeństwem za pomocą słowa drukowanego. Po
pierwsze wynika to ze statutu gminy gdzie taki nakaz istnieje
(przekazywanie informacji wyborcom o działalności swojej jako
radnego), a po drugie takie komunikowanie się ze społecz-
stwem za pomocą listów do mieszkańców testowali już bur-
mistrz Żywca i za pomocą gazety lokalnej szef Niepołomic, co
sobie wielce chwalili mieszkańcy tych miast. Mieszkańcy gmi-
ny bacznie obserwują zmiany zachodzące w swoim środowi-
sku, raz to chwalcąc innym razem ganiąc poszczególne decyzje.
Już samo to powinno politykom dawać do myślenia, że takie
zjawisko jest nie tylko pozytywne, ale jest przede wszystkim
przejawem troski o gminę. Należy więc tworzyć możliwości
nie tylko biernej krytyki, ale i obszary współuczestnictwa tych-

że mieszkańców w podejmowaniu decyzji i umożliwienie re-
alizacji pomysłów. Z samego gadania niewiele wynika. Ocz-
ekiwane zmiany mogą tylko wtedy nastąpić, jeśli czynnie anga-
żujemy się w ich realizację. Wtedy też wiadomo kto autentycz-
nie ma na sercu pomysły gminy, a kto gra na uczuciach
wyborców.

Pozwolicie, że odniosę się teraz do rzekomej mojej zachłan-
ności. Oto w drugiej dekadzie maja zostało podpisane porozu-
mienie pomiędzy Zarządem Gminy a Stowarzyszeniem Pro-
mocy i Rozwoju Gminy w sprawie środków finansowych (23
tysiące złotych) jakie gmina przekazuje Stowarzyszeniu w for-
mie dotacji celowej. W owym porozumieniu jest jasny zapis,
że środki te nie mogą być w żadnym wypadku wykorzystane
na płace i pochodne od tych płac!!! Do połowy maja, żaden z
redagujących "Głosiciela" nie otrzymał gaży za pracę wykona-
ną w kwietniu, ponieważ owe wynagrodzenie może być tylko
wyplacane z dochodów wygenerowanych przez pismo. Niech-
by wszystkie instytucje budżetowe bądź organizacje non-profit
w Zakliczynie działały na tej zasadzie, a bylibyśmy najbogat-
szą gminą w rejonie. Niestety w kwestii organizacji pracy a
także skutecznego zarządzania jesteśmy jako administracja sa-
morządowa daleko w tyle. Tu zostało przepaane 10 lat. Efekt
dzisiaj jest taki, że budżet gminy konstruowany jest prymityw-
nie, UG posiada jeden (???)dobrej klasy komputer a z Gmin-
nej Biblioteki Publicznej i GOK-u utworzono mało wydolny
strukturalnie kombinat d/s organizacji kultury, choć pracow-
nicy tych instytucji mają dobre intencje i szczerą chęć do pracy.
Kilku naprawdę przejętą pracą urzędników w UG, choćby
ze skóry wychodziło, nie jest w stanie zmienić image instytucji
samorządowej. Tym bardziej, że jest inna grupa, która w tej
sytuacji czuje się, owszem swojsko.



GŁOSICIELOPRES

* Po generalnie pozytywnym odbiorze przez czytelników (choć była i rzeczowa krytyka) oraz wyczerpaniu nakładu, zwiększamy o 100 egzemplarzy edycję czerwcową "Głosiciela". Teraz nasz magazyn pierwszy raz osiąga nakład 800 egz. "Głosiciela" można kupić w zakliczyńskich punktach handlowych i w sklepach GS "Sch" Zakliczyn a także w Domosławicach w kiosku pani Burak oraz w Czchowie w sklepie "Chemax" na ulicy Targowej.

* "Głosiciel" podpisał umowę o współpracy reklamowej z agencją "Reklama-PromocjaMedia". Tym samym nasze pismo znalazło się w gronie 11 gazet będących w pakiecie tarnowskiej agencji. Obok "Głosiciela" znalazły się tu również; "Temi", "Echo Tarnowa", "Wolna Gazeta Powiatowa", "Kronika Bocheńska", "Ziemia Bocheńska", brzeski "BIM", "Kurier Dąbrowski", "Ziemia Dębicka" oraz z Mielca "Korso" i "Echo Dnia".

* Zarówno zarządy gmin w Czchowie i Zakliczynie otrzymały od rad absolutoria. W Zakliczynie absolutorium zostało udzielone przy jednym wstrzymującym się głosie - radnej Władysławie Kuzery.

* Najczęściej spośród posłów Ziemi Tarnowskiej odwiedza gminę Zakliczyn poseł Wiesław Woda (PSL) pochodzący z Paleśnicy. Pod koniec kwietnia zawiązał do Zakliczyna inny parlamentarzysta, poseł Mariusz Grabowski, członek parlamentarnego koła "Rodzina Polska". W Czchowie natomiast bywa poseł Berdychowski, lider nowosądeckiego SKL.

* Wiesław Woda nie tylko jest najbardziej pracowitym parlamentarzystą z byłego województwa tarnowskiego, co potwierdzają statystyki sejmowe, ale również coraz częściej widoczny jest w telewizji i słyszany w radio. Ostatnio 11 maja w I programie radia publicznego wziął udział w debacie politycznej.

* Maj to miesiąc I Komunii Świętych. Pierwsze z nich odbyły się już 2 maja. Wiadomo, że pierwsza w życiu spowiedź i komunie święta są dla ośmiolatków wielkim przeżyciem, tak samo jak dla rodziców i rodziców chrzestnych sporym wydatkiem. W tym roku wśród prezentów prym wiodły rowery tzw. górskie oraz komputery.

* Gmina Zakliczyn doczekała się dobrych czasów w pro-

mojacji. Obok audycji w Radio Kraków, emitowana była relacja z zakliczyńskiego jarmarku na antenie I Programu radia publicznego. Dużo o gminie Zakliczyn pisze dobrego "Dziennik Polski" w środy w kolumnie "Nad Dunajcem".

* "Dziennik Polski" w kwietniowym wydaniu skrytykował bałagan panujący na Grodzisku, koło czchowskiej baszty. Przypominamy, że wielkie zasługi dla renowacji pozostałej po zamku wieży położył czchowski stomatolog Jerzy Pawlak. Życzymy doktorowi wsparcia w jego szlachentych dążeniach.

* Tymczasem czchowski Plac Kazimierza Wielkiego poddawany jest kolejnemu upiększeniu. Układana jest tam kostka brukowa przez gminny Zakład Remontowo-Budowlany.

* 14 maja do Jeziora Czchowskiego wpadł zestaw samochodowy załadowany cegłą. Kierowca samochodu chciał w ten sposób uniknąć zderzenia z innym samochodem. W wyniku wodowania kierowcy nic się nie stało, ale jezioro zostało skażone wyciekłym ze zbiornika paliwem.

* W poprzednim "Głosicielopresie" pisząc o osobach łączących funkcję sołtysa i radnego, przeoczyliśmy panią Barbarę Knapik sołtyskę Woli Stróskiej oraz radną i szefową Komisji Rewizyjnej Rady Gminy w Zakliczynie. Naprawiamy niedopatrzenie.

* Domosławicka parafia obchodzi odpust na św. Izydora z Madrytu, patrona rolników. Przed tegorocznym odpustem gruntownie odnowiono drewnianą wieżę kościelną, a łaskami słynący obraz Matki Bożej Domosławickiej poddawany jest konserwacji pierwszy raz od czterystu lat.

* W czchowskich szkołach średnich uczy się ponad 400 młodzieży, w zakliczyńskim zespole szkół zawodowych prawie 900. Maturzyści już wszystko mają za sobą, inni czekają na wakacje. Życzymy wysokich stopni na świadectwach i udanej kanikuły.

* Po kilku latach przerwy wyszedł na ulice Zakliczyna nasz protoplasta, czyli żywy głosiciel. W ta historyczną rolę wcielił się pan Janusz Ogonek z Wesołowa. Głosiciel będzie pojawiał się podczas imprez promocyjnych i kulturalnych organizowanych w Zakliczynie.

* Zakliczyńska OSP 2 maja obchodziła jubileusz 125-lecia istnienia. Fajermani z Zakliczyna otrzymali nowego "Lublina 3" do ratownictwa drogowego. Podczas imprezy obecni byli m.in.; poseł Wiesław Woda, komendant; wojewódzki i powiatowy strażnicy zawodowej a także przewodniczący i starosta powiatu tarnowskiego. Przyjechali również strażnicy z jednostek gminy zakliczyńskiej a także sąsiedzi z gminy Czchów.

* 2 maja w Melsztynie doszło do tragicznego wypadku w gospodarstwie rolnym państwa Mrzygłódów. Podczas południowego obrządku koń pogryzł a następnie strącił 75-letniego gospodarza, w wyniku czego poszkodowany zmarł. Pogrzeb św. pamięci Franciszka Mrzygłoda odbył się 6 maja. Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

* Jak się dowiadujemy ze środowiska zbliżonego do poznających akademików, obchodzący 80-lecie istnienia Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, organizuje stosowną imprezę jubileuszową. Gratulacje od "Głosiciela", sukcesów naukowych i miłego wypoczynku na Jamnej w uniwersyteckiej baczce.

* Kryzys w państwie jest większy niż optymizm ekipy rządzącej, która półgębkiem podała, że w ciągu dwóch miesięcy zrealizowała 70% deficytu finansowego. Mimo zapowiedzi pomocy gminom w dowozie uczniów tzw. "Gimbusami", 10 maja wiceminister oświaty oznajmiła, że dowóz dzieci jest obowiązkiem samorządów gmin z mocy ustawy.

* Tymczasem gminy nie otrzymały dotąd środków na usuwanie skutków powodzi z 1998 roku, mimo że na odchodne minister Widzyk podpisał stosowne rozporządzenie. Widzyk jest teraz szefem Kancelarii Premiera a o środkach ani słycho ani dychu, tymczasem szkody powodziowe same nie chcą się usuwać.

* Chyba, że poszkodowani powodzią sami biorą szkody w swoje ręce. Tak dzieje się w Faliszewicach, gdzie parów obsadzono wikliną, której przypilnował pan Marian Skwarło tak, aby trafiła tam gdzie potrzeba. Gmina wspomogła wieś pracownikami interwencyjnymi a reszta zależy od inwencji samych faliszewian. Inwencji nie brakuje.

* Faliszewianie mają też inny problem. Czy Faliszewice to są Faliszewice, czy może Faliszowice. Historycznie rzecz biorąc od powstania miejscowości w XIV wieku, jej nazwa brzmiała Faliszowice i takiej nazwy do dziś używają kartografowie oraz notariusze. Natomiast w dowodach osobistych nazwa wsi brzmi Faliszewice.

* 10 maja odbyło się wspólne posiedzenie Zarządu Gminy i Rady Sołeckiej w Charzewicach. Dyskutowano na temat przyszłości wysypiska śmieci w tej miejscowości. Padł również temat kanalizacji tej miejscowości.

* W 1996 roku został zakontraktowany przetarg na kanalizację wsi Faliszewice. Po pewnym czasie władze gminy i Społeczny Komitet wspólnie doszli do słusznego wniosku, że sensowniej będzie prowadzić wspólną inwe-

stycję Charzewice-Faliszewice. Problem w tym, że zapomniano dopełnić stosownych formalności. Dziś Urząd Zamówień Publicznych domaga się wyjaśnień.

* Chwałą w gminie młodych energicznych sołtysów. Sołtyska Stróż Maria Szewczyk zyskała uznanie za przykładowe rozwiązanie sprawy odpadów. Sołtys Faliszewice oglądając się na Widzyka i Jego następcę, sam z Radą Sołecką i Spółką Leśną usuwa zniszczenia powodziowe.

* W Zakliczynie rozwiązano sprawy związane z funkcjonowaniem rozwijających się zakładów pracy "Łęgbud" i "Murbet". Pierwszej firmie umożliwiono wreszcie nabywanie stosownej działki a z drugą uregulowano zasady dzierżawy.

* W Gwoźdźcu doszło do realizacji uchwały Rady Gminy w sprawie sprzedaży mienia komunalnego, uchwalonej kilka lat temu (za wójta Dudka). W wyniku przetargu grunty częściowo zalesione nabył pan J. Gajda.

* Rada Gminy w Zakliczynie podjęła uchwałę w sprawie zamiany gruntów w Charzewicach pomiędzy gminą a Nadleśnictwem. Na gruntach Nadleśnictwa stoi remiza a Nadleśnictwo używa mienia komunalnego.

* W związku z wizytą Ojca Świętego w Starym Sączu, Komitet Organizacyjny zwrócił się z prośbą do samorządów gmin o wsparcie przygotowań do wizyty Jana Pawła II. Gmina Zakliczyn przekazała na ten cel 3 tysiące zł oraz 1,5 tys. zł. dobrowolnych składek radnych i sołtysów podczas ostatniej sesji 30 kwietnia. Razem 4,5 tys. zł. Gmina Czchów przeznaczyła na ten cel 3 tys. zł.

* Z superofertą do samorządów gmin wyszło przedsiębiorstwo PKS. Przewoźnik oferuje przekazanie gminom przystanki autobusowe do utrzymania. Do sprzątnięcia...

* Zlikwidowano Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach. Teraz jest Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniewiczach pod Krakowem. W Zgłobicach pozostanie oddział Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Krakowie z/s w Karniewiczach. Piękna nazwa!

* Wójt gminy Czchów zwrócił się do Kuratorium z propozycją dalszego ograniczenia funkcjonowania przedszkoli w gminie Czchów. Obecnie przedszkola w tej gminie funkcjonują w wymiarze 5-godzinny. Władze z Czchowa chcą, aby oddziały przedszkolne ograniczyć do tzw. zerówek. Przedstawiciele Kuratorium twierdzą, że nie wydadzą zgody na tego typu posunięcie i dodają, że droga do uniwersytetu zaczyna się właśnie w przedszkolu.



STAŃCZYK W GOLUCZYNIE

Polytyka Mocium Panie

Kożdyn wji, co w Lechistanie nojwincyj dochtorów, pijoków i polytyków. Co do pijoków, to jo mom wotum separatum, bo mie sie wydowo, że Ruskim do pient nie dorostomy. Co do dwóch pozostałych zgodzom sie na 100% abo i wiencej. Tela co widzi mie sie, że Naród wzion sie za uprawianie strasznie ryzykownych profesyi. Weźmy na to dochtorstwo. Trza mieć końskie zdrowie, co by ryzykować i dejmy na to medykaminy zamowiać u kowola. Niby taki kowol w kowolstwie perspektyw nijakich ni mo i móg z nadmiaru casu sie zrestrukturyzować na medyka, ale ryzyko jes. To tak jaby do spowiedzi zamias do ksindza Jegomościa iść do Urzyndu Skarbowygo - zysku nijakiego, za to kłopoty jak w banku! Z tym kowolem to tyż wyszed taki problem, jak wysłał syna na nauki do miasta, żeby nazad sie wrócił i ludziska lecył. No i ojcu sie udało - tak lecy synuś, jaże ludziska ledwo zipią. Tela, że jesce zanim żył ociec, syn udował jakosi lekarza, a jak ojca brakło, wysłał że nijakiej medycyny nie kończył, ino rachunkowość z metaloplastyką na spółkę. Niby metaloplastyke mo po ojcu, no ale w miejsce rachunkowości móg przeca skończyć medycynę - mieli by my tyż z dwoma fakultetami uconygo, a jakby miał i medycynę i metaloplastyke, to by móg otworzyć gabinyt chirurgii plastycznej. Tam to jes forsa - nic nie trza kombinować, same ludzie dajom i w kolejce stojom.

Tako normalno medycyna, to jes najtrudniejszo. Pamintom jak lecyli takigo jednego. Młody był i był samopas, to i nie dziwota że dostał małego rozumu. Wzyny go na lecynie zamkninte, tak żeby sie od lekarstwów nie migoł. Jak juz z tamtond wyloz, godom wom nie do poznania - zdrowszy niż wprzód! Jaki zaś sie robotny stoł, ni mocie pojencio! Dopiro za jakiś cas wysłał, że cirpi na chorobe nieulecalną, co to jes szkodliwo dla nosiciela i dla innych. Nawet go wzyny na kwile znoł na lecenie, ale przysłał jakiesi konsyliom kiere orzekło że lecynie zamknięte mu nie pomoże a ino państwo na koszt napędzi. Co do tego, to ludziska mieli zdanie podzielone i godali, że co już tyle ta jego choroba kosztowała, to i jak jesce kapke bedzie kosztować to państwu nie zawadzi a przeciwnie. Cóż to za niemoc? To jes tako choroba, że gość co innygo robi, co innygo godo, wiecznie mu sie wszycko kielbasi w łbie, ale nikaj nikomu prawdy nie powi. Koniec z końcem racyje mieli te z konsyliom. Dzisiok jak pozierom na niego wiem - to jes nieulecalne. Mało że nieulecalne, to jesce zaraźliwe! Znom kilku takich co sie zaraziło na amen.

Staśnie sie fajnie stało, że szkocki ucony medyk ujawnił swoją owce Dolly. Jo rozumiem nature Szkota i wiem, że po to sklonował owieckie żeby ichniejszym farmerom zysk sie podniósł, nie żeby tam od razu co innego. A u nos nic sie nie

chco pochwolić, że klonowanie to my znali pora lot wcześni, jak nie jesce wcześni. Som zech jest świadkiem. Jakies dwajścia lot tymu wlazywom do urzyndu bo miałech załatwienie, znacy dostałem talon na trzewiki. Młode już nie pamintają, ale były takie ciekawe czasy, że bez talonu był ino ocet! Wlazywom do naczelnika (za PRL-u naczelnik był zamias wójta) i godom mu o tyn talon. Naczelnik sie migoł cosi, poziro na tako tłusto, nisko gnide o prostackim pysku, a mie godo, że mo dla mie talon nie na buty ino na skarpety. Wkurzyłek sie i godom; Naczelniku! Jo na tyn talon mom przydział i nic mie nie obchodzą skarpety - bez skarpet sie obejde a bez butów nie. Butapryn mi wywietrzoł i kleic butów starych nie kce! Butapryn - znoł musze młodym tłumaczyć - to był taki peerelowski superglu. Jak sie na mie wejrzoł tyn gnida, a jak wrzasnął: towarzyszu Stańczyk! Nie rozumieta, wieta-rozumieta, że towarzysz Naczelnik ma na głowie nie tylko wasze obuwie ale buty całej pracującej gminy! Myślicie tylko o sobie, a tu trza bronić socjalizmu jak niepodległości! Wasze zachowanie nie jest godne towarzysza!

Teroz jo sie wejrzoł na gnida a raczyj na jego czechosłowackie buciki. Wtedy - tłumacze teraz młodym - czechosłowackie buty były takim szykiem jak dzisiok italiańskie. Tela, że dzisiok som tyż inne. Tak jak sie wejrzołem na jego buty godom mu: "Dyć mocie racyjo, nie jest jo godny towarzysza, bo towarzysz obuty, a jo nie."

Jakies dziesiń lot tymu znówu wlazywom do urzyndu, we wtym czasie jak naczelnika zamienili nazad na wójta. W samyج rzeczy inne chłopisko, a raczyj taki młody inteligent. Patrzam, a kole jego biurka stoi wypisz wymaluj tako samo gnida nisko, tłusto i z prostackim pyskiem. Już zek miał ją powitać "Dzin dobry towarzyszu" a tu obzywo sie on: Witajcie obywatelu w naszym urzędzie. Pan Wójt chętnie was wysłucha ino za kwile, bo teraz ma pilną korespondencję. Bądźcie łaskawi chwilę poczekać na korytarzu. No Francja-elegancja pomyślełech i poszeł zech na korytarz odczekać chwilę, znacy się pół godziny. Z tego wszyckiego, za te pół godzin zapomiołech po com przyloz do urzyndu, ale przynajmi było kulturalnie. Tylko tyn wredny pysk, ten som co dziesiń lot temu.

Rok tymu tak sie złożyło, znówu miałem potrzebe do urzyndu. Wlazywom, nik mie nie przeżywo ani towarzyszem, ani obywatelem ino lecom mi na per pan. Wójt jest wójtem a gnida gnidom ino na tym prostym pysku nosi całkiem inteligentne okulory - to już jes pieroński postymp - myślę se zrazu... Po kwili prasnołem sie jednak w swój stary łeb. Kiz tam postymp? Że sie ino nazewnictwo zminiło a zamias po ruski mu tero wypodo godać po amerykansku! Nie godom, że tak jes wszyndzie, ino u nos nad Dunajcym. Dopokąd sekrytarze nieświntyj pamijęci nieboszczki bedom w AWS-ie robić za prawice, narodowcy w PSL-u za Witosa a mający kompleksy pochodzyna za Gerymka - nikt mie nie przegodo że jes cacy.

Swoją drogą ciekaw jestem co by na to powiedział ten młody człowiek z Ligii Republikańskiej, jak by wiedzioł o tym, jak to jes z tom polytykom w samyج rzeczy. Jo powiem tylko tyle; metaloplastyk-rachmistrz, osoba cierpiąco na nieulecalną chorobę a dyć owa gnida w inteligentnych okularach ... wszystkie one walczyły o głosy wyborców z najpoprownijszym wedle Ciebie programym na ustach. A swoją drogą Liga ani mnie nie grzeje ani mnie nie ziębi.

DYWAGACJE HISTORYCZNE - cz.2

PALEOLIT DOLNY

Kazimierz Adam Dudzik

W pierwszym odcinku "Dywagacji" przemierzyliśmy okres Paleolitu dolnego, którego schyłek przypada na 90 tysięcy lat przed naszą erą. Teraz, zgodnie z tytułem odcinka zajmujemy się okresem od 90 000 lat p.n.e. do 40 000 lat p.n.e. Wędrowkę rozpoczniemy jeszcze z Neandertalczykiem, który jednak im bliżej schyłku paleolitu środkowego, coraz bardziej przypomina homo sapiens. Zaczniemy jednak od początku. Neandertalczyk nadal zamieszkuje jaskinie na południu dzisiejszej Polski. Zajmuje się łowiectwem, żyje w surowym klimacie, wśród dzikich zwierząt, udoskonala narzędzia. Potrafi już konstruować takie kamienne narzędzia, które z trudem służą do oddzielania skór zwierzęcych od mięsa - doskonali je. Oto bowiem na południu Polski odnajdujemy ślady nie tylko w jaskiniach, ale pozostałości obozowisk zakładanych na wolnej przestrzeni. Grupy myśliwych są już na tyle zorganizowane, liczne i sprawne, że potrafią nie tylko niecić ogień, ale konstruować prymitywne piece, tzw. kopułkowe, które to urządzenia służą do wędzenia mięsa. Jeśli owo mięso człowiek wędzi już w obozie łowieckim, to znaczy, że doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że nie tylko łatwiej przenieść tak zgromadzoną żywność do jaskini, ale też wie o tym że taki posiłek jest trwalszy i najzwyczajniej lepszy. Obozowiska i pozostałości po nich zostały odkryte w okolicach Krakowa i na Wawelu. W tych rejonach natrafiono na obustronnie obrobione, posiadające ostry wierzchołek narzędzie. Od miejsca zna-

lezenia pierwszych tego typu narzędzi wie się je nożami prądnickimi. Obok noży prądnickich - narzędzi służących do cięcia skór, spotykamy kamienne zgrzebła i pocziwe pięściaki. Ostrożnie mówi się o użytkownikach tychże narzędzi, że reprezentowali już pewną kulturę - kulturę prądnicką. Rzecz ciekawa, że mniej więcej w tym samym okresie nasze rejony, doliny Dunajca były terenem wędrowek kolejnej grupy ludności napływającej tu z Tatr, tzw. kultury szarenckiej, której przewodnim narzędziem jest zgrzebło pokryte retuszem. Znaleźiska kultury szarenckiej pochodzą z jaskini Raj pod Kielcami a także na terenie takich krajów jak Francja, Włochy, Węgry, Austria i Czechy. Schyłek paleolitu środkowego potwierdza, że południe naszego kraju kolonizuje ludność napływająca z Bałkanów i środkowego Dunaju. Pojawiają się krzemienne groty oszczepów kształtu liściowatego. Taki oszczep datowany na 42 000 lat p.n.e. odkryto w Krakowie. Ciekawe zjawisko ma miejsce u schyłku paleolitu środkowego a na początku paleolitu górnego - stało się coś, co spowodowało odpływ ludności z terenów polskich. Z pewnością nie lód, gdyż wcześniej i później był on stosunkowo blisko zalegając Niż Europejski. Nawrót arktycznego klimatu nastąpił przecież dopiero za 20 tysięcy lat. Być może ta zagadka czeka na wyjaśnienie w naszych okolicach.

cdn.

PRAGNIEMY POINFORMOWAĆ WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW I PACJENTÓW GMINY, ŻE DECYZJĄ KIEROWNIKA GZOZ JERZEGO WOŹNIAKA Z DNIEM 1.05. 99 W OŚRODKU ZDROWIA W ZAKLICZYNIE ROZPOCZĘŁA SIĘ CAŁODOBOWA OPIEKA MEDYCZNA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY.

DECYZJĘ TĘ KIEROWNIK PODJĄŁ OSOBIŚCIE, PO KONSULTACJI Z PERSONELEM, GMINNĄ RADĄ ZOZ ORAZ PO DOKONANIU ANALIZY EKONOMICZNEJ. DECYZJA TA MIAŁA RÓWNIEŻ NA WZGLĘDZIE DOBRO PACJENTÓW GMINY, KTÓRZY NIE BYLI WPEŁNI ZADOWOLENI Z DOTYCHCZASOWEJ CAŁODOBOWEJ OPIEKI. JEŻELI ZAISTNIEJE WIĘC PILNA POTRZEBA, NAGŁY PRZYPADEK CHOROBY SZCZEGÓLNICIE W GODZINACH WIECZORNYCH I NOCNYCH NALEŻY ZGŁOSIĆ SIĘ LUB ZADZWONIĆ DO OŚRODKA ZDROWIA W ZAKLICZYNIE, GDZIE CODZIENNIE PRZEZ LEKARZY I PIEŁĘGNIARKI PEŁNIONE SĄ CAŁODOBOWE DYŻURY.

TELEFON 66 53 427

SAMORZĄDOWE ABECADŁO

29 kwietnia 1999 roku, Rada Gminy w Zakliczynie przyjęła program na kadencję samorządową. Program nosi nazwę "Kierunki rozwoju gminy Zakliczyn w latach 1998-2002." Dokument jest wypadkową prac kierownictwa Urzędu Gminy, Programu Wyborczego PSL w Zakliczynie a także Zarządu oraz Rady Gminy i podzielony jest na 15 tematycznych rozdziałów. Od razu należy zastrzec, że nie jest to materiał szczegółowy, lecz zgodnie z nazwą bardziej strategia programowa. Co więc daje taki dokument? Przede wszystkim pokazuje to, w jaki sposób obecna władza samorządowa postrzega swoją misję. Jednak najważniejsze przesłanie to fakt, że nie chce lekceważyć partnerów społecznych i gospodarczych. Stąd we wstępie pojawia się zapis; "ważnym jest ustalenie dziedzin, które wymagają specjalnej troski oraz ustalenie kolejności działań celem prawidłowego i racjonalnego wykorzystania środków publicznych". W tej edycji "Abecadła" proponuję omówienie pierwszego działu;

ROLNICTWO

Ze względu na sytuację w rolnictwie wynikającą z aktualnej polityki Państwa, należy wzmocnić wysiłki celem umożliwienia rozwoju społeczności wiejskiej nie tylko w oparciu o rolnictwo. Nie należy jednak zaniedbywać samego rolnictwa. Działania Rady winny być ukierunkowane na:

1. Podejmowanie działań przygotowujących społeczność

gminy do procesów restrukturyzacji, zgodnie z założeniami okresu przejściowego.

2. Pomoc w zakresie przebudowy struktury produkcji rolnej w gminie oraz wspieranie działań zmierzających do tworzenia nieformalnych i formalnych grup producenckich (producentów mleka, owoców, warzyw, oraz wspólnego użytkowania maszyn rolniczych).
3. Organizowanie szkoleń stacjonarnych dla rolników na tematy:
 - * aktywizowanie i integrowanie społeczności wiejskiej,
 - * marketing w rolnictwie,
 - * szkolenia w zakresie obowiązujących aktów prawnych.
4. Umożliwianie rolnikom udziału w szkoleniach specjalistycznych, organizowanych przez stowarzyszenia, fundacje i instytucje działające na rzecz rolnictwa.
5. Dalsze wspieranie rolnictwa dofinansowywaniem do wapnowania gleb, inseminacji, leczenia jałowoci krów oraz do działalności spółek wodnych.
6. Stwarzanie możliwości zalesiania nieużytków rolnych oraz gleb o niskiej klasie bonitacyjnej.
7. Propagowanie rozwoju rolnictwa ekologicznego.
8. Pomoc w przypadkach prób odejścia z rolnictwa (przebranżowienia).

Program z zakresu rolnictwa powinien być realizowany przy współpracy z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Zgłobicach, Małopolską Izbą Rolniczą i Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn.

Mini rozmowa " Głosiciela" z Panem *Jerzym Książkiem* o KASIE WZAJEMNEJ POMOCY

Od kiedy w Zakliczynie działa KWP ?.

W okresie swojego działania udzielono 41 pożyczek. W związku z największą liczbą członków w Bieśniku z kasy skorzystało też najwięcej mieszkańców tej wsi.

Kasa od sierpnia 98 roku jest oddziałem Kasy Wzajemnej Pomocy "Solidarności" w Nowym Sączu. Na dzień dzisiejszy zrzesza 67 członków.

Gdzie mieści się siedziba?.

Jak można zostać członkiem kasy ?

Siedzibą jest punkt informacyjny delegata TIR w Zakliczynie na ul. Malczewskiego 2.

To bardzo proste. Wystarczy wypełnić deklarację członkowską, wpłacić udział wpisowy 50 złotych oraz udział członkowski 50 złotych i już jest się pełnoprawnym członkiem.

Czynny w środy i soboty w godz. 8 - 12

Wszystkich zachęcam do skorzystania z tej oferty natomiast wszelkiej informacji udzielam w naszym punkcie.

Co może zaoferować kasa?

Dziękuję za przybliżenie tej działalności i tej formy pomocy.

Kasa udziela mieszkańcom gminy bezprocentowych pożyczek do 500 złotych.

Krzysztof Chmielowski

OBRADOWALI RADNI

29 Kwietnia w Zakliczynie odbyła się X tej kadencji sesja RG. Sesję rozpoczął Przewodniczący Rady Pan Kazimierz Dudzik, który na wstępie powitał zaproszonych gości, radnych, wójta sołtysów i mieszkańców, a w dalszej części przedstawił porządek obrad. Porządek obrad przez radnych został przyjęty wobec czego przewodniczący Dudzik oddał głos sekretarzowi UG panu Stanisławowi Żabińskiemu, który przedstawił informację o realizacji uchwał i wniosków po ostatniej sesji. Sekretarz UG między innymi powiedział, że wszystkie uchwały podjęte na forum Rady Gminy są na bieżąco realizowane. Natomiast podjęte na sesji zalecenia Urząd Gminy rozstrzyga i realizuje w porozumieniu z komórkami organizacyjnymi i instytucjami na terenie powiatu i województwa. Do najważniejszych spraw sekretarz zaliczył: sprawy leczenia i świadczeń usług medycznych na terenie gminy, w związku z czym poinformował radnych o piśmie, które wpłynęło do Urzędu od Kierownika GZOZ dr. Jerzego Woźniaka w którym Kierownik informuje, że od dnia 1.05.99. dyżury całodobowe odbywać się będą tylko w Ośrodku Zdrowia w Zakliczynie. Sprawy drogownictwa, gdzie po rozmowie z Zarządem Dróg Powiatowych udało się uzyskać deklarację w sprawie napraw dróg powiatowych na terenie gminy w terminie do 30.06.99. Pan Żabiński poinformował również radnych, że trwają rozmowy z PKS-em w sprawie dodatkowego kursu i przystanku pod Ośrodkiem Zdrowia w Zakliczynie oraz Telekomunikacją Polską w sprawie stylowej budki telefonicznej w centrum Zakliczyna.

Następnie głos zabrał wójt gminy Pan Kazimierz Korman, który przedstawił radnym sprawozdanie z działalności między sesyjnej Zarządu. Wójt przede wszystkim odniósł się do opracowanego programu kierunków rozwoju gminy Zakliczyn i przygotowania samego Zakliczyna do sezonu turystycznego. Poinformował radnych o kilku przetargach i obowiązkach które Zarząd powierzył Dyrektorom powstałych na terenie gminy 2 gimnazjów. Wójt ponadto powiedział, że opracowywany jest program wykonawczy do budżetu i poinformował radnych o wypłacie do 7 dni 50 tys złotych Panu Łazarskiemu w związku z wygraną sprawą w Sądzie.

Wójt na tej informacji zakończył swoje wystąpienie. Przewodniczący Pan Kazimierz Dudzik w dalszej części rady poprosił przybyłą na sesję Panią Annę Czech Dyrektor Szpitala im. Św. Łukasza w Tarnowie o zaprezentowanie radnym, sołtysom i przybyłym na sesję mieszkańcom Swojego Zakładu Opieki Zdrowotnej

W swym wystąpieniu Pani Dyrektor zaprezentowała Szpital oraz przedstawiła radnym zakres jego działania. Pani Dyrektor powiedziała m.in.: "Szpital w Tarnowie to Szpital posiadający II stopień referencyjności świadczą-

cy usługi na wysokim poziomie, który posiada wysoko-kwalifikowaną kadrę medyczną. Poszanowanie godności pacjenta, szacunek i partnerstwo w kontaktach z pacjentem to jeden z najważniejszych elementów pracy i działania lekarzy, pielęgniarek oraz całej kadry pracowników szpitala. Szpital dysponuje 614 łózkami w 15 Oddziałach. Szpital w systemie 24 godzinnym posiada otwarte poradnictwo specjalistyczne oraz usługi diagnostyczne i rehabilitacyjne. W zakresie swych usług medycznych szpital świadczy: leczenie chirurgiczne, leczenie zachowawcze, leczenie specjalistyczne, leczenie rehabilitacyjne, leczenie w poradniach specjalistycznych, usługi diagnostyczne oraz szeroką gamę konsultacji w kilkunastu poradniach konsultacyjnych.

Pani Dyrektor odpowiadając na pytania radnych stwierdziła, iż reforma Służby Zdrowia przysporzyła wielu problemów i kłopotów całej Służbie Zdrowia, niemniej jednak naszemu szpitalowi udało się podpisać kontrakt z Małopolską Kasą Chorych na dobrych zasadach. Odpowiadając radnym w temacie leczenia mieszkańców gminy Zakliczyn w tarnowskim Szpitalu Pani Dyrektor Czech powiedziała że: zgodnie z Ustawą każdy pacjent ma prawo wyboru szpitala, oraz lekarza specjalisty. Dla pacjentów ubezpieczonych, leczenie jest bezpłatne natomiast wymagane jest skierowanie od lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Ważną rzeczą o której mówiła Pani Dyrektor była kwestia finansowa. Wobec wielu pytań w tej kwestii, wyjaśniła radnym, że skierowanie nie obciąża konta lekarza kierującego, gdyż za konsultacje, zabiegi zapłaci Kasa Chorych w ramach indywidualnego kontraktu szpitala z Małopolską Kasą Chorych. Odpowiadając na pytanie związane z wyjazdem karetki pogotowia i przyjmowania pacjentów do leczenia, odpowiedź Pani Dyrektor była również czytelna i jasna. Kasa płaci najkrótszą drogę do szpitala, natomiast pacjent ma prawo zażądać dowiezienia go do szpitala który wskaże, za dodatkowe kilometry pacjent zostanie obciążony. Na zakończenie swojego wystąpienia Pani Dyrektor jeszcze raz podkreśliła walory Szpitala im. Św. Łukasza i potwierdziła pełną gotowość do przyjęcia pacjentów na leczenie i na konsultacje w tarnowskim szpitalu oraz przyszpitalnych poradniach specjalistycznych. Aby skorzystać z naszych usług potrzebne jest tylko skierowanie lekarza pierwszego kontaktu lub skierowanie od lekarza specjalisty.

REJESTRACJA DO PORADNI SPECJALISTYCZNYCH: TEL.CENTR. 21-25-10, 26-95-15

WEW. 740, 741

PORADNIE DZIECIĘCE 21-25-10 WEW 950

Kolejnym punktem porządku obrad były interpelacje i wnioski radnych. W punkcie tym radni gminni wypowia-

dali się i interweniowali do Zarządu w wielu kwestiach dotyczących potrzeb ich wsi, natomiast przybyli radni powiatowi Pan Czapla i Pan Gostek poinformowali radnych o decyzjach podejmowanych na forum rady powiatowej i Zarządu powiatu. Najważniejszym punktem sesji RG w dniu 29 kwietnia było przyjęcie sprawozdania i udzielenie absolutorium Zarządowi za 98 rok. Przed głosowaniem przewodniczący Dudzik dał wiele czasu komisjom i radnym aby mogli wyczerpująco wypowiedzieć się w kwestii działalności dwu Zarządów Gminy.

Radni analizowali budżet za 98 rok i w związku z tym pojawiło się kilka pytań, niektórzy z radnych w ciszy nieco ponarzekali. Wielu miało zastrzeżenia do wzrostu nakładów na place i pochodne składniki, inni kwestionowali pracę Inspektorów Nadzorów, były też uwagi do rozdziałów środków powodziowych oraz wrócono do kontroli NIK w gminie. Komisje w kwestii sprawozdania opowiedziały się ostatecznie pozytywnie. Przewodniczący Rady przeczytał Uchwałę Izby Obrachunkowej, która nie wniosła zastrzeżeń do protokołu i sprawozdania. Przed przystąpieniem do głosowania o głos poprosił radny Jerzy Łopatka, który wypowiedział się w kilku kwestiach dotyczących ubiegłego roku i reasumując swoją wypowiedź powiedział, że całokształt pracy Zarządu nie był dobry. Przewodniczący przystąpił do głosowania Uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania i udzielenia absolutorium Zarządowi. Na obecnych na sesji 21 radnych, za przyjęciem sprawozdania i udzieleniem absolutorium było 20 radnych 1 radny się wstrzymał.

W imieniu poprzedniego i obecnego Zarządu za taką decyzję radnych podziękował obecny wójt Pan Kazimierz Korman. Następnie przewodniczący oddał głos Kierowniczce Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej Pani Zuzannie Filipskiej, która poinformowała radnych iż brak jest środków na wypłatę wszystkich świadczeń społecznych. Pani Kierownik zwróciła się do radnych o przeznaczenie kwoty z budżetu gminy, na dofinansowanie kanapek i herbaty dla dzieci biednych, zaniedbanych, które starają się o dożywianie. Pani Filipska zaznaczyła, iż w chwili przegłosowania przez radnych jej wniosku, będzie miała możliwości starania się o dodatkowe środki z zewnątrz.

W dalszej części obrad podjęto uchwały:

Uchwała o kierunkach rozwoju gminy

Uchwała o przygotowaniu gminy do sezonu turystycznego.

Uchwała o przekazania mienia komunalnego w dyspozycję wsi Stróże.

Uchwała o sprzedaży działek w Zakliczynie Jamnej i Strózach.

Uchwała o dotacji na remont Ratusza

Uchwała o zmianach opłat targowych i rezerwacji

Uchwała o dofinansowaniu dożywiania dzieci w szkole

Ostatnim punktem sesji RG były wolne wnioski. W punkcie tym głos najwyraźniej zabierał głos wójt gminy,

który odpowiadał na zadane przez radnych w ciągu całej sesji interpelacje i pytania.

W związku z przedstawieniem przez Przewodniczącą Komisji Ładu i Porządku Publicznego sprawy przeniesienia handlu z rynku wójt na dzień dzisiejszy nie przychylił się do pozytywnej w tej sprawie opinii Komisji ani postulatu zakliczyńskich handlowców, stwierdzając, że do handlu w Ryнку Zakliczyn już się przyzwyczaił. Poza tym wójt stwierdził, że wielu handlujących to mieszkańcy pobliskich wiosek, którzy sprzedają swoje płody rolne. Odnosząc się do placu proponowanego w zamian wójt powiedział, że jest on za mały i jest na nim duży bałagan.

Wójt Kazimierz Korman powiedział również, że jeżeli plac zostanie przygotowany do handlu do tematu można powrócić. Odnosnie Zielonej Świątlicy wójt odpowiedział iż należy znaleźć do niej gospodarza, lub przypisać ją do Gminnego Centrum Kultury. W sprawie Ratusza wójt powiedział, iż prace trwają i na 30 Października będzie on gotowy. Wiele zadowolenia zauważyć można było w wypowiedzi wójta o bezpieczeństwie w gminie. Wójt najwyraźniej stwierdził, że porządek w gminie się poprawił a UG jest w stałym kontakcie z nowym Komendantem Policji podkomisarzem Ryszardem Garbarzem. Czynione są w dalszym ciągu starania w celu przeniesienia posterunku policji do centrum. Po wystąpieniu wójta głos zabrał Kierownik Zakładu Oczyszczania i Kanalizacji Pan Tadeusz Bukry, który ustosunkował się do pisma i prośby Prezesa Rosy i Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej w Brzesku. Kierownik stwierdził, iż nie ma możliwości obniżenia opłat dla jednego Zakładu, obniżając jednym należałoby inne podmioty gospodarcze potraktować podobnie. W celu poprawy wyglądu i estetyki na terenie gminy Kierownik zwrócił się z apelem do Sołtysów aby rozpropagowali i zachęcili mieszkańców swoich wiosek do podpisywania umów z zakładem na posiadanie kosza w każdym gospodarstwie. Cena opróżnienia kosza wynosi tylko 4 złote, kosze opróżniane są co dwa tygodnie natomiast każdy podpisujący umowę pojemnik ten dostaje za darmo

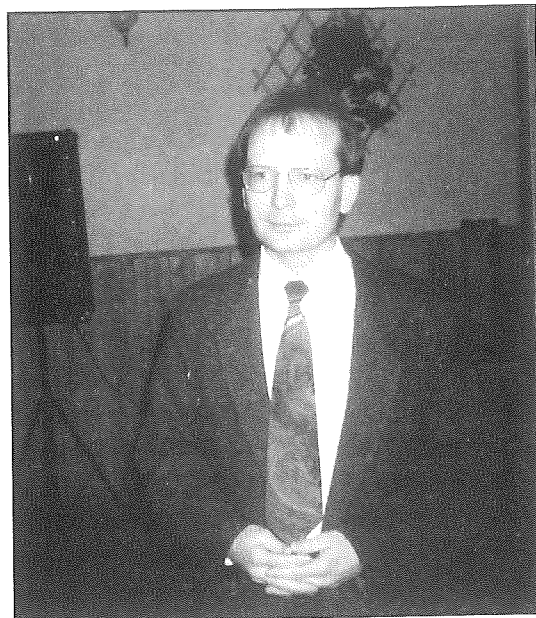
Ostatnie słowo na sesji należało do Przewodniczącego Dudzika, który odniósł się do wielu kwestii poruszanych w czasie obrad. Przewodniczący wnioskował aby ogłosić przetarg na wydzierżawienie Zielonej Świątlicy bo tylko wtedy ktoś potrafiłby naprawdę o nią zadbać. Radny złożył również drugi wniosek zachęcający do skupu stłuczek szklanych i odprowadzania ich do Huty Szkła "Jarosław" w Jarosławiu. Przewodniczący zaznaczył, iż była by to działalność proekologiczna i tematem tym próbował zarazić Kierownika Zakładu Oczyszczania. Dzieśiąta sesja Rady Gminy zakończyła się dobrowolnym złożeniem diet przez radnych i sołtysów na rzecz wizyty Ojca Świętego w Starym Sączu.

Relację przygotował Krzysztof Chmielowski

Posel w Zakliczynie !

W dniu 26 Kwietnia o godzinie 17 w remizie OSP w Zakliczynie odbyło się spotkanie z posłem Mariuszem Grabowskim. Posel przybył do Zakliczyna na zaproszenie Urzędu Gminy i Pani Jadwigi Jagielskiej korespondentki "Radia Maryja" z Wesołowa, która w dużej mierze przyczyniła się do zorganizowania tegoż spotkania. W swym przeszło 3 godzinnym spotkaniu z mieszkańcami posel omówił i przybliżył wiele kwestii związanych z gospodarką kraju i krytycznie odniósł się w stosunku do obecnej koalicji AWS -UW. Posel wyznał, iż sam wywodzi się z ugrupowania prawicowego i w wyborach parlamentarnych startował z listy AWS, stało się to w wyniku łączenia wszystkich ugrupowań prawicy. Po wyborach i stworzeniu obecnej koalicji, zdając sobie sprawę z politycznego układu i istotnych rozbieżności stanowisk w kwestii dobra Polski, nie mógł jednak zgodzić się z podpisaniem zobowiązania do przestrzegania dyscypliny klubowej. Wobec takiej sytuacji został wyrzucony z Klubu i znalazł się poza Klubem Parlamentarnym AWS. Wraz z sześciorgiem posłów powołaliśmy "Nasze Koło" i staliśmy się opozycjonistami w stosunku do posłów naszego środowiska powiedział posel. W celu jasności sprawy poinformowaliśmy Przewodniczącego Klubu AWS Pana Mariana Krzaklewskiego o powodach takiego postępowania.

Posłowie stwierdzili, że jeszcze nie dawno myśleli, iż nową Polskę będzie budować się na prawdziwej jedności, wolności i prawdzie a nie na umowie koalicyjnej, która niejednokrotnie zmuszała by do głosowania niezgodnie z własnym sumieniem. W czasie spotkania Pan posel Mariusz Grabowski bardzo krytycznie odniósł się do sprawy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej i wejścia w strukturę NATO. Powiedział m/inn, że zamiast obrony suwerenności Polski mamy do czynienia z podporządkowywaniem państwa strukturom międzynarodowym i bezwolnym oddawaniem się dyktatowi Brukseli. 40-to milionowa Polska ma być rynkiem zbytu dla ogromnych nadwyżek produktów Unii Europejskiej. Po wejściu do UE Polacy będą mieli mniejsze możliwości obrony swoich praw, gdyż Polskie prawo dostosowane będzie do prawa Unii, a polska polityka rolna do wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej. Odnosząc się do sprawy wejścia Polski do NATO posel powiedział, że po wejściu do NATO główne strategie polskiego bezpieczeństwa i poli-



tyki zagranicznej będą uzależnione od decyzji podejmowanych przez przywódców Paktu. Nasza strategia i bezpieczeństwo uzależniona będzie od polityki obcych i silniejszych od nas państw, które realizować będą w naszym obszarze swoje, a nie nasze interesy. W związku z kilkoma pytaniami o poczynania rządu posel odpowiedział, że Rząd prowadzi politykę anty-rodzinną, już niedługo szykuje polskim rodzinom nowy niemoralny podatek od nieruchomości zwanym podatkiem "kastralnym". Na problemy ludzi bezrobotnych i bezdomnych postawa rządu jest bierna. Zamiast naprawy systemu edukacyjnego mamy do czynienia z parciem do reformy, która zaowocuje rozkładem systemu oświaty i degradacją intelektualną młodego pokolenia. Stawki, które zostały przeznaczone na utrzymanie Służby Zdrowia są kompromitująco zaniżone i prowadzą do zacofania Służby Zdrowia. Rząd zamiast powszechnego uwłaszczenia Polaków prowadzi przyspieszoną wysprzedaż majątku polskiego w ręce obce. W związku z pytaniem z sali o budżet państwa i rezerwy, które premier Leszek Balcerowicz ostatnio wydaje na Kosowian posel stwierdził, że rezerwa budżetowa jest duża i premier może się asekurować gdyż budżet państwa to tylko 40% środków. Reszta czyli 60% to środki, które nie przechodzą przez budżet lecz wpływają na rzecz różnych Agencji, np. Agencji Rynku Rolnego i również są pod czujnym okiem premiera.

Jednym z ostatnich zadanych pytań Panu posłowi było pytanie : Czy gmina Zakliczyn może liczyć na pomoc ze strony posła. Posel Mariusz Grabowski odpowiedział sumiennie, iż nie posiada tzw. silnego przebiccia, niemniej jednak zawsze może służyć wsparciem i pomocą poprzez swoją osobę i swoje Biuro Poselskie, które mieści się w Tarnowie ul. Legionów 9. Tel 014 273-080

Spotkanie przebiegało w spokojnej atmosferze.

Relacja i opracowanie Krzysztof Chmielowski

Gmina przed sezonem turystycznym

Kończy się maj i niebawem zakończy się wiosna. Przed nami wakacje i sezon turystyczny. Każdy z nas marzy i pragnie by dobrze wypocząć, pięknie się opalić i trafnie wybrać miejsce wakacyjnych wojaży i rekreacji. Wielu z nas pragnie też cichych zakątków ziemi, intymności i osamotnienia aby we dwoje z odrobiną romantyzmu odkryć uroki pięknego rytuału związanego ze sferą życia jaką jest miłość. Wszak letnia pora roku sprzyja miłości. Żyjemy w trudnych czasach, gdzie w ciągu roku karuzela życia kręci się coraz szybciej, często przychodząc z pracy brakuje nam czasu na odpoczynek fizyczny i umysłowy i ciągle przed sobą mamy jakieś życiowe zadania.

Chcąc wyjść naprzeciw tym wszystkim którzy pragną odpocząć, oderwać się od szarej rzeczywistości i ponownie odkryć uroki tych pięknych, spokojnych przynoszących ukojenie serca chwil. Proponuję dolinę Dunajca i gminę Zakliczyn na odpowiednie miejsce do wypoczynku w spokojnym i nie zanieczyszczonym środowisku. Dzięki malowniczoemu położeniu i walorom klimatycznym Zakliczyn z roku na rok staje się coraz bardziej atrakcyjną miejscowością letniskową. Walorem gminy są również, wspaniałe i piękne tereny oraz widoki rozciągające się od Jamnej, Paleśnicy przez Rudę Kameralną, Wołę Stróską, Zakliczyn do wzgórza Melsztyńskiego na których można mile spędzić czas obcując z przyrodą. Atrakcyjność naszej miejscowości podnosi również czysta atmosfera, przyroda i przepływający czysty Dunajec uznawany przecież za jedną z najczystszych rzek w Polsce. W ciągu ostatnich lat w gminie Zakliczyn, wiele rodzin postawiło na Agro-turystykę i produkcję żywności ekologicznej. To najnowocześniejszy rodzaj wypoczynku w czasie, którego podpatrzeć można domowe zwierzęta, i wraz z domownikami spożywać zdrową żywność. Tym rodzajem wypoczynku powinni cieszyć się szczególnie ci, którzy przybywają z dużych aglomeracji miejskich, takich jak zadymiony Kraków i zanieczyszczony Śląsk. Wszystkim tym, którzy wybiorą wypoczynek w gminie Zakliczyn można zaręczyć, iż będą zadowoleni. Gmina ma dobrze rozwiniętą całą infrastrukturę techniczną i społeczną. Posiada nowoczesną centralę telefoniczną z linią światłowodową, jest zgazyfikowana, ma oczyszczalnię ścieków wraz z siecią kanalizacyjną. Na terenie Zakliczyna jest dwie stacje benzynowe, restauracja, kilka drink-barów oraz dwa banki, dwa kościoły, poczta i tradycyjne jar-

marki w środy na, które zjeżdżają się kupcy i handlarze z odległych rejonów kraju. Okres wiosenno - letni to czas wyteżonej pracy dla wielu instytucji i organizacji na terenie gminy. Najbardziej widoczne i działające w środowisku i na zewnątrz to Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy, Centrum Kultury i Turystyki, Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne oraz zakliczyńska OSP.

Powstałe przed dwoma laty Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn z miesiąca na miesiąc nabiera energii i staje się niejako filarem działalności: kulturalnej, reklamowej i rozrywkowej w Zakliczynie. Od maja Stowarzyszenie przejęło od Urzędu Pismo "Głosiciel" i od tego czasu stało się jego wydawcą. "Głosiciel" to pismo z nie małą tradycją, gdyż ukazuje się już siódmy rok. Majowy egzemplarz był 51 numerem pisma. W tym roku 26.V. Stowarzyszenie przy współudziale wszystkich wymienionych wcześniej jest organizatorem II Jarmarku Wiosennego. Patronat nad Jarmarkiem sprawuje Marszałek woj. Małopolskiego Pan Marek Nawara. Kilka dni po jarmarku pałeczkę organizacyjną przejmą strażacy organizując w Dniu Dziecka plenerową imprezę "Strażacy Dzieciom". Wakacje należeć będą do Centrum Kultury, które to w tym okresie organizowało będzie wiele imprez kulturalno-rozrywkowych i blok imprez w kolejnych już Dniach Gminy Zakliczyn.

Samorządowe władze gminy dbają o potrzeby społeczności gminnej. Wiele zadań realizowanych jest w czasie, gdyż związane są z konkretnymi środkami finansowymi, generalnie Zarząd i Rada Gminy dba o to aby środki publiczne trafiały tam, gdzie są najbardziej potrzebne. W tym roku władze przeznaczyły też wiele środków na przygotowanie do sezonu turystycznego ogólnej poprawy wyglądu samego Zakliczyna i terenów całej gminy. Poczynione pewne inwestycje, wstawione znaki drogowe, odnowione ławki, zadbane planty i niebawem nowy chodnik po wschodniej stronie Rynku z pewnością poprawią bezpieczeństwo i estetykę.

Zatem Szanowni Państwo, gmina Zakliczyn czeka na gości. Ciesząc się z tak uroczych krajobrazów i pięknej górskiej przyrody już dziś wszystkich serdecznie Państwa zapraszam !

Zapraszał red. Krzysztof Chmielowski

Goście, Odznaczenia i Nowy Samochód na 125 lat zakliczyńskiej OSP

Dnia 2.05.99. w Zakliczynie odbyły się uroczystości z okazji Jubileuszu 125 lecia powstania zakliczyńskiej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczystości rozpoczął defiladowy przemarsz strażaków ulicami Zakliczyna na uroczystą Mszę Świętą w Kościele Parafialnym. Mszę świętą odprawił ks. dr Józef Stalle. W czasie przemarszu i defilady grała Orkiestra Dęta z Filipowic, która już od 5 lat działa przy tamtejszej OSP. Orkiestrę prowadził kapelmistrz Stanisław Zięba, natomiast dowódcą całej uroczystości był kpt. Piotr Wójcik.

Prowadzący część oficjalną sekretarz jednostki OSP w Zakliczynie druh Antoni Migdał na wstępie powitał przybyłych na uroczystość gości. Przybyli: , członek Zarządu Głównego Straży Pożarnej Kazimierz Sady, Poseł a zarazem Vice Prezes Zarządu wojewódzkiego OSP Wiesław Woda Starosta Powiatu Ziemskiego Michał Wojtkiewicz, Przewodniczący Rady Powiatu Jan Gądek, Prezes Zarządu Powiatowego Straży kpt Tadeusz Rzepecki, Komendant Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie brygadier Kazimierz Krzowski, po Komendanta Miejsk. PSP w Tarnowie st. Kpt. Pan Andrzej Mróz, po Z-cy Kom. Pow. PSP w Brzesku kpt Dariusz Pęcak, Wójt gminy Kazimierz Korman, Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Dudzik, Prezes Zarządu Gminnego Zw.



OSP w Zakliczynie Kazimierz Sulek, Komendant gminny straży Stanisław Nadolnik, Komendant Posterunku Policji podkomisarz Ryszard Garbarz oraz wielu przedstawicieli rady powiatu, samorządu lokalnego i prasy.

Prowadzący uroczystość Antoni Migdał na wstępie w swoim oficjalnym przemówieniu odniósł się do historii pożarnictwa na świecie, a następnie przedstawił genezę powstania zakliczyńskiej jednostki OSP, która powstała w 1874 roku. W 1930 roku nastąpiło poświęcenie Sztandaru, natomiast w 1997 oddano budowany przez kilka lat lecz bardzo nowoczesny budynek remizy. W dalszej części uroczystości głos zabrał Prezes Jednostki OSP w Zakliczynie druh Kazimierz Sulek

który zapoznał wszystkich z działalnością jednostki. Ponadto również głos zabrali: Poseł Wiesław Woda, Komendant PSP w Krakowie brygadier Kazimierz Krzowski, Przewodniczący Rady Powiatu Józef Gądek, Wójt gminy Kazimierz Korman. Wszyscy jednostce oraz zakliczyńskim strażakom życzyli satysfakcji i dalszych sukcesów w działalności bojowej, oraz zadowolenia w dalszej pracy na rzecz społeczeństwa. Vice Prezes ZW. OSP. W Krakowie Wiesław Woda w swej wypowiedzi podkreślił, iż zna wiele sytuacji gdzie zakliczyńska jednostka dobrze służyła społeczeństwu. Nowy samochód, któ-



ry otrzymujecie na 125 lecie jednostki, wzmocni waszą siłę bojową siłę i jednostka będzie mogła nieść pomoc społeczeństwu w szerszej skali.

Wójt Kazimierz Korman w imieniu własnym i Przewodniczącego RG, podziękował strażakom za dobrą służbę oraz pracę społeczną służącą całemu społeczeństwu gminnemu.

W czasie uroczystości druh Kazimierz Sady Członek Zarządu Głównego ZW.OSP oraz druh Wiesław Woda wice Prezes ZW OSP w Krakowie odznaczili sztandar jednostki "Złotym Znakiem Związku" stosowną Uchwałą podpisał Prezes ZG OSP. Waldemar Pawlak.

Następnie dokonano odznaczeń druhow; "Złotym Znakiem Związku", Medalem "Za zasługi dla Pożarnictwa" oraz Odznaką "Strażak Wzorowy". Razem odznaczonych zostało 39 druhow.

Część oficjalna zakończyła się przekazaniem dokumentów i kluczyków do otrzymanego nowego samochodu typ DE WOO- Lublin3 przeznaczonego do ratownictwa techniczno-drogowego.

Dokumenty i kluczyki odebrał Komendant zakliczyńskiej straży druh Tadeusz Trytek, który po ich otrzymaniu dokonał prezentacji samochodu.

Po części oficjalnej, goście, członkowie i druhowie przybyłych jednostek OSP udali się do remizy OSP w Zakliczynie na przygotowany posiłek. Na estradzie w Rynku rozpoczęła się zaś część artystyczna przygotowana przez GCK w Zakliczynie. Gościnnie wystąpiły zespoły dziecięce działające przy Tarnowskim Pałacu Młodzieży. Swoją kolejny udany występ miał zespół dziecięcy działający przy GCK "Mały Gwoździec." Uroczystości w Rynku zakończył się występem kapeli ludowej "Opatkowiacy" Z okazji Jubileuszu, w budynku remizy do późnych godzin nocnych trwał festyn taneczny. Całość uroczystości jubileuszowej przebiegała w przyjemnym i miłym nastroju.

Pogodny dzień sprowadził na płytę Rynku wielu mieszkańców gminy.

Przegląd K. Chmielowski

MOIM ZDANIEM

Minęło kilka miesięcy od czasu wyborów samorządowych i wyboru nowych władz gminy. Z perspektywy tego krótkiego czasu trudno pokusić się już dziś o jakąkolwiek ocenę nowej władzy, lecz krótko stwierdzić można iż w nowej radzie panuje spokój, zakończyły się spory, swary a raczej zapanowała stabilizacja. Wśród radnych pomimo uboższego budżetu widać przejaw troski o dobro swoich wiosek i reakcję na problemy mieszkańców. W samym Zakliczynie zawiązało się cieplejszym klimatem i widać pewne ożywienie w pracach które do tej pory pozostawały obojętne.

Słyszysz się czasami też pewne słowa krytyki i dobrze w końcu demokracja, zadziwiające jest jedynie to, iż spotykani mieszkańcy którzy krytykowali jeszcze nie tak dawno ówczesne władze, dziś nowe krytykują także. W gruncie rzeczy pewno sami nie wiedzą czego chcą. Być może chcą czegoś nowego, przysłowie wprawdzie mówi, "iż ludzie zawsze tego chcieli czego nie mieli" ale żeby aż tak nie umieć się określić!?. Moim zdaniem nowa rada ma wielkie szansę na miano rady rzetelnej, uczciwej i wróżącej pojednanie wśród niektórych radnych. Zarządowi gminy dziś nie należałoby przeszkadzać byleby tylko działał w interesie większości. Jednakże aby działał w interesie długookresowym czyli zapewnienia na przyszłość szeroko rozumianego rozwoju gospodarczego gminy, poprawy bytu mieszkańców, zmniejszenia bezrobocia w gminie i bezpieczeństwa. Wybrana w demokratycznych wyborach nasza władza samorządowa nie może też w swoich decyzjach być miękka. Każda osoba publiczna na wiele rzeczy musi się uodpornić, musi tak-

że pogodzić się z tym, że prawie każda podjęta decyzja mająca na celu życie publiczne, będzie spotykała się z aprobatą jednych i krytyką drugich. Co prawda dużo łatwiej podejmować decyzje popularne, niemal populistyczne lecz zazwyczaj kłócą się one z interesem ogółu, który widzi dany problem inaczej. Należy zwracać więc szczególną uwagę na nastroje i opinie mieszkańców. W innym przypadku nikt nie jest w stanie w razie sporu zapanować nad mieszkańcami i presją społeczną. Niedawno mieliśmy przykłady silnych presji, gdzie wola mieszkańców, (w innym przypadku rodziców) musiała wzięta być pod uwagę. W obu przypadkach nasi mieszkańcy demokratycznie zadecydowali o sprawach, które ich osobiście dotyczyły. Faktem jednak jest, że naciski tego typu przysparzają nerwów za równo jednym jak i drugim. Generalnie wszystko i wszędzie rozbija się o pieniądze, a w wypadku naszej gminy budżet na 99 rok jest wyjątkowo słabutki. Wiele jest zmniejszonych subwencji, okrojone dotacje a tu trzeba gospodarzyć. Nikt w gminie nie łudzi się, że będzie lepiej. Będzie to z pewnością ciężki rok. Zabraknie pieniędzy na Oświatę, Służbę Zdrowia, może i Administrację. Natomiast jest pewność że nie będzie wielu środków na zakończenie kilku inwestycji gminnych. A więc cóż, naszym wybrańcom pozostaje z jednej strony zaciskanie pasa i oszczędne gospodarowanie w gminie, natomiast z drugiej zaś spełnianie przedwyborczych obietnic i zapewnienie racjonalnego rozwoju gminy.

Kończąc pragnę moim skromnym zdaniem, życzyć naszym Władzom wielu sił i wytrwania podczas spełniania tej służebnej roli na rzecz gminy i dobra jej mieszkańców.

KRZYSZTOF CHMIELOWSKI

PO FLORIANIE PRZED WIZYTĄ PAPIEŻA

Moc niezapomnianych wrażeń przeżyły przedszkolaki z Przedszkola Samorządowego nr 1 w Zakliczynie, kiedy to Panie wychowawczynie wybrały się z dziećmi na wycieczkę do Remizy OSP w Zakliczynie

Demonstracja samochodów, włączenie sygnałów na samochodach, mrugające koguty oraz pokaz lania wody z prądownicy pod dużym ciśnieniem to chwile które dzieci pamiętać będą jeszcze długo. Niektóre z nich po ubraniu hełmu strażackiego od razu chciało zostać strażakami. Jako redaktor gminnego pisma "Głosiciel" a zarazem stojący obok dzieci jeden z rodziców pragnę wyrazić uznanie dla Pań wychowawczyń za trafny wybór miejsca wycieczki oraz pełną gotowość strażaków do przyjęcia i oprowadzenia dzieci. Uśmiech, radość i zadowolenie u dzieci było zapłatą dla wszystkich. Na koniec strażacy obdarowali dzieci balonikami i wszystkie kolorowo wracały z tej jakże udanej wycieczki.

Kilka dni temu, gminna grupa naszych strażaków była z wizytą w Starym Sączu. Celem wizyty było przeszkolenie "służby porządkowej", która przed i w czasie po-

bytu Ojca Świętego w Starym Sączu czuwać będzie nad ładem i porządkiem w służyć niezbędnymi informacjami wszystkim przybywającym pielgrzymom. Siedem jednostek z naszej gminy pełnić będzie służbę okolicach Starego Sącza i na drogach dojazdowych do miejsca przybycia Papieża.

W dniu 15.maja z okazji święta strażaków z całej Polski na Jasną Górę przybyły jednostki Państwowych i Ochotniczych Straży Pożarnych. W ogólnopolskiej pielgrzymce wzięły też udział jednostki OSP z naszej gminy takie jak OSP Zakliczyn, OSP Filipowice, OSP Gwoździec, OSP Stróże OSP Melsztyn i Charzewice. W programie tegoż dnia była Msza Św. Która odprawiona została w intencji pożarnictwa i wszystkich strażaków, odsłonięcie wotum (ryngrafiw) daru serc strażackich Rzeczypospolitej Polskiej, na rzecz Sanktuarium miejsca duchowego spotkania. W Centralnej Szkole Państwowej Straży Pożarnej w Częstochowie z okazji Dnia Strażaka odbyło się uroczyste spotkanie na którym wręczono odznaczenia państwowe i strażackie, nominowano druhow na wyższe stopnie służbowe oraz odbyła się promocja aspirantów.

O wrażeniach uczestników pielgrzymki dowiedzą się Państwo w następnym numerze Pisma.

K.Chmielowski

SMUTNE ŚWIĘTO LUDOWE 1999

W dniach 22 i 23 maja odbywały się na polskiej wsi uroczystości związane ze Świętem Ludowym; 22 maja w Wierchosławicach w rodzinnej miejscowości najwybitniejszego przywódcy ludowego Wincentego Witosa oraz 23 maja w Raclawicach, w miejscowości - symbolu chłopskiego powstania w obronie Ojczyzny. Również w Zakliczynie Zarząd Gminny PSL i Centrum Kultury zorganizowali wspólnie skromną uroczystość w niedzielę 23 maja. Z okazji święta polskiej wsi do jej mieszkańców wystosował list Jarosław Kalinowski. Prezentujemy fragmenty tego listu, którego treść oddaje stan nastrojów ludowych;

"Święto Ludowe zostało ustanowione przez samych chłopów, jako wyraz ich siły, świadomości i dążeń politycznych. Symbolizuje walkę kolejnych pokoleń ludowców o wolność, niepodległość i sprawiedliwość, o dobro polskiej wsi i godne życie jej mieszkańców. /../ Rok, jaki od poprzedniego Święta Ludowego upłynął w Polsce pod rządami koalicji AWS-UW, okazał się dla wielu Polaków trudny, a nawet bardzo ciężki. Nieustanne rozgrywki na szczytach władzy destabilizowały ogólną sytuację w kraju. Złe przygotowane i pośpiesznie wdrażane reformy społeczne zdeorganizowały i utrudniły życie milionom obywateli. Wzrost przestępczości i patologii społecznych

zagroziły bezpieczeństwu publicznemu. W sferze gospodarczej, liberalna polityka rządu doprowadziła do zwiększenia bezrobocia i spadku dochodów realnych, zachwiała finansami państwa, zwiększyła do niebezpiecznych granic deficyt w handlu zagranicznym.

Skutki tej polityki najdotkliwiej odczuła wieś. Spadek opłacalności produkcji rolnej i ograniczenie możliwości zbytu produktów spowodowały, że wiele chłopskich rodzin pogrążyło się w biedzie, a nawet nędzy. W beznadziejnym położeniu znaleźli się młodzi mieszkańcy wsi /../ chłopcy zaczęli stanowczo dochodzić swoich praw, stosując różne formy obywatelskiego nieposłuszeństwa wobec władz. Podczas demonstracji i manifestacji występowali zgodnie i solidarnie. Wykazali godną podziwu i uznania jedność ponad podziałami, wyrażoną w hasle "chłopi razem". Potwierdzili, że obecny rząd koalicji AWS-UW prowadzi antychłopską i antyspołeczną politykę rujnącą wieś i rolnictwo.

Szanowni mieszkańcy wsi!

Trudno sobie wyobrazić rozwój Polski bez aktywnego udziału 40 procent jej obywateli mieszkających na wsi. Wieś polska potrzebuje nowych miejsc pracy i godnych warunków życia. Dziś wiemy, że nie zapewni nam tego nikt z zewnątrz, bez naszej aktywności, bez udziału wykształconej i wysoko wykwalifikowanej młodzieży wiejskiej.

Tylko chłopcy razem mogą ocalić polskie rolnictwo. Tylko wszyscy razem możemy obronić interesy Polski naszej wspólnej Ojczyzny....."

INFORMACJA O ZAKLICZYŃSKIEJ SŁUŻBIE ZDROWIA

1.02.1999 r. Pan Dr Jacek Ściborowicz, zrezygnował z kierowania Gminnym Zakładem Opieki Zdrowotnej a zarazem 3 etatu pracy w Ośrodku Zdrowia. Pełnienie obowiązku kierowania zakładem do czasu wyboru nowego kierownika powierzył Pani Dr Małgorzacie Nowak i poprosił o udzielenie urlopu bezpłatnego do 1.06.1999r.

W wyniku przeprowadzonego konkursu, nowym kierownikiem GZOZ od dnia 1. 04. 1999 został Dr Jerzy Woźniak. Od stycznia do końca marca 1999 r. prowadzono akcję przyjmowania deklaracji od ubezpieczonych dokonujących wyboru lekarza. Liczba złożonych deklaracji miała wskazywać i stanowić podstawę do rozliczeń z Kasą Chorych. Zgodnie z Ustawą od tej liczby uzależniona miała być wysokość środków finansowych dla GZOZ. Przez pierwsze trzy miesiące Kasa Chorych płaciła zaliczkowo za każdego statystycznego mieszkańca gminy czyli za ok. 12.000 osób. Na koniec marca sporządzono dla Kasy Chorych wykaz obejmujący jedynie ok. 10.100 osób, które złożyły deklarację. W związku z tym Kasa Chorych uznała, że powstała nadpłata ok. 25.000 złotych w pierwszych trzech miesiącach i będzie pomniejszała należne płatności w następnych miesiącach by odzyskać jej zdaniem nadpłaconą kwotę.

Pracownicy GZOZ w podjęli trud ponownego przeliczenia deklaracji w wyniku czego okazało się, że stan deklarujących leczenie w GZOZ wynosi o 1.200 osób więcej niż zostało wpisanych przez księgową. A więc liczba osób wzrosła do 11.315. Najwięcej nie wpisanych deklaracji było do Pani Dr Doroty Krakowskiej. Nierzetelne policzenie i sporządzenie w/w wykazu osób naraziło GZOZ na duże straty finansowe, powodując przez to trudną sytuację zakładu. Z powodu rażących zaniedbań obowiązków pracowniczych została zwolniona dotychczasowa księgowa, która w dniu rozwiązywania umowy, rano podjęła pracę a następnie po przedstawieniu jej zarzutów wyjechała z kieszeni przygotowane orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy (L 4). Zwolnienie wystawione zostało przez prywatny gabinet byłego kierownika GZOZ, który ją do pracy przyjmował. Księgowa, która prowadziła również sprawy pracownicze opuściła biuro bez przekazania obowiązków.

Trudną sytuację GZOZ pogarsza też fakt wypłacenia pracownikom zgodnie z Kodeksem Pracy 13-tej pensji, która jest zobowiązaniem

powstałym w roku ubiegłym, i na które to Kasa Chorych udzieliła kredytu.

Raty tego kredytu będą potrącane przez kolejnych 8 miesięcy.

Poniżej przedstawiam wynik wyboru lekarzy wg złożonych deklaracji - stan na dzień 30.04.1999 r.

Łączna liczba osób, które zadeklarowały leczenie w GZOZ : 11 315 osób

Do poszczególnych ośrodków zdrowia zapisało się:

Ośrodek Zdrowia w Zakliczynie 6662 osób tj. 58,85 %
Ośrodek Zdrowia w Paleśnicy 1628 osób tj. 14,38 %
Punkt Lekarski Filipowice 2352 osób tj. 20,78 %
Punkt Lekarski Gwoździec 673 osób tj. 5,94 %

Do poszczególnych lekarzy złożyło deklarację :

Dr E. Galarowicz	2526 osób	tj. 22,32 %
Dr D. Krakowska	1999 osób	tj. 17,66 %
Dr M. Maruszak-Wojtas	2352 osób	tj. 20,78 %
Dr M. Nowak	1628 osób	tj. 14,38 %
Dr J. Ściborowicz	161 osób	tj. 1,42 %
Dr J. Woźniak	2649 osób	tj. 23,41 %

W położonym w centrum gminy, w Ośrodku Zdrowia w Zakliczynie stopniowo zwiększa się zakres świadczonych usług medycznych. W pracowni analitycznej pacjenci mogą już wykonać niektóre badania, dotychczas wymagające wyjazdu do Tarnowa lub Brzeska. W środy i soboty jest możliwość uzyskania masażu (odpłatnie).

Od 1 maja w ramach całodobowej opieki nad pacjentem, w pilnych przypadkach w godzinach od 1900 - 700 można uzyskać porady oraz wizyty domowe. Dotyczy to nagłych zachorowań oraz sytuacji zagrożenia życia i zdrowia. W bardzo poważnych przypadkach i do wypadków nadal można wzywać pogotowie.

Choć reforma służby zdrowia nie jest tak dopracowana w szczegółach jak byśmy oczekiwali to da się zauważyć wiele dokonań, które służą bezpośrednio pacjentom.

Opr. WaaS



Arcybiskup Bolesław Pylak powiedział kilka lat temu jakże słusznie, iż "Media w Polsce są rękach złych ludzi, czego skutki już widać". Nie ulega wątpliwości, że jednym z podstawowych problemów polskiego życia jest opanowanie mediów przez postkomunistyczne układy starej nomenklatury, które robią wszystko dla oszukania społeczeństwa i odwrócenia uwagi od faktycznych sprawców coraz gorszej mizarii polskiego życia, zaprzepaszczenia szans, jakie zyskała Polska dzięki upadkowi komunizmu w latach 1989 - 1990. Media stały się u nas faktycznie pierwszą władzą i pozwalają zacierać prawdę o ciągłym okradaniu Polski i skrajnym bogaceniu się ludzi ze starej komunistycznej nomenklatury, gotowych zresztą na maksymalną wyprzedaż Polski w imię własnych egoistycznych interesów. Na tle monopolu lewicowych mediów zarysowała się jednak od kilku lat wielka szansa dla szerokich rzesz Polaków, oszukiwanych, odsuwanych i skrzywdzonych przez złodziejskie metody "prywatyzacji": Tą szansą stało się działanie wielkiego Radia Prawdy, Radia Skrzywdzonych i Pomijanych, słowem Radia Maryja. Ta największa katolicka radiostacja ma już historyczne zasługi i to w jakże różnych sferach. Z jednej strony w wielkim dziele ewangelizacji, o czym tylekroć wspominał z ogromnym uznaniem w jej kontekście Jan Paweł II. Z drugiej strony dzięki ogromnej, wciąż rosnącej roli w budzeniu świadomości Polaków na zagrożenia dla Polski w życiu społecznym i gospodarczym, na patologie życia publicznego, na rozmiary nienaprawionych krzywd i nierozliczonych zbrodni. I ta właśnie rola Radia Maryja, jego szczególnie duża troska o wcielenie w życie nauki społecznej Kościoła, o obronę słabych i skrzywdzonych, jest źródłem ogromnej kampanii nienawiści przeciwko Radiu Ojca Rzyjka. Kampanii, która tylko w 1998 roku spowodowała około 5.000 ataków prasowanych w mediach na Radio Maryja.

Postkomunistyczne tuzy w ataku

Na czele ataków przeciw Radiu Maryja znalazła się cała galeria działaczy postkomunistycznych, byłych wysokich, a czasem nawet najwyższych działaczy partyjnych PZPR, względnie czołowych funkcjonariuszy SLD. Nie zabrakło wśród atakujących samego postkomunistycznego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, który oskarżył Radio Maryja o rzekome działanie na rzecz stworzenia państwa wyznaniowego w Polsce (por. SdRP-owska "Trybuna" z 2-3 maja 1998 r.). Atakował Radio Maryja b. postkomunistyczny premier Włodzimierz Cimoszewicz, użalając się na spowodowanie przegranej SLD w wyborach 1997 roku przez "bardzo skuteczną mobilizację słuchaczy Radia Maryja, co powinno wszystkich ludzi wierzących w demokrację, bez względu na ich zapatrywania polityczne, bardzo niepokoić" (por. "Polityka" z 18 października 1997 r.). Cimoszewicz nie wyjaśnił, dlaczego fakt politycznej mobilizacji słuchaczy Radia Maryja do wyborów, a więc do pełnienia przez nich podstawowego demokratycznego obowiązku obywatelskiego miałby kogokolwiek niepokoić poza postkomunistami, na ogół bardzo odległymi od wiary w demokrację. Uskarżał się na Radio Maryja przewodniczący SdRP Leszek Miller i były postkomunistyczny wicepremier Marek Dąbrowski.

Najczęściej, z wyraźną furią inwektyw, występował przeciwko Radiu Maryja Mieczysław F. Rakowski, jeden z najbardziej skompromitowanych polityków PRL-u, wicepremier doby stanu wojennego i wreszcie premier u schyłku komunistycznego systemu, odpowiedzialny za całkowite reżegulowanie polskiej gospodarki. Z typową dlań "elegancją" słowa Rakowski zaatakował "ogłupiającą działalność" Radia Maryja (por. SdRP-owska "Trybuna" z 24 maja). Rakowski atakował Radio Maryja również za jego rzekomo "prymitywną antykomunistyczną retorykę" (marksistowskie "Dziś ze stycznia 1998 r.).

Skrajnymi atakami na Radio Maryja popisał się również redaktor naczelny antykatolickiego tygodnika "Wprost" Marek Król, były sekretarz KC PZPR. We "Wprost" z 14 grudnia 1997 r. pisał on o "zakompleksionych" obywatelach polskich, wśród których prosperuje ojciec, wśród których prosperuje ojciec Rydzyk, który robi "niezły interes na ludzkiej głupocie, na obskurantyzmie. Wśród atakujących Radio Maryja nie zabrakło i byłego SLD-owskiego ministra edukacji, byłego dyrektora Instytutu Marksizmu - Leninizmu Jerzego Wiatra, który niegdyś zdobywał publicystyczne ostrogi bizantyjską chwałą Josipa Wisarionowicza Stalina. Odsyłam do jego wydanej w 1953 roku do spółki z socjologiem Zygmuntem Baumanem książki wychwalającej pracę Stalina o ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR jako "potężną dźwignię rozwoju wszystkich nauk, które z bezcennej skarbnicy stalinowskiej filozofii czerpią i czerpać będą". Towarzyszył Wiatrowi w atakach na Radio Maryja inny PRL-owski wielbiciel Stalina, były komunistyczny generał Edwin Rozłubirski. Znaleźli się wśród atakujących Radio Maryja także i postowie SLD Jerzy Dziewulski i Marek Lewandowski.

Spęd byłych janczarów komunistycznej publicystyki

Do ataku na Radio Maryja gremialnie wystąpili starzy wypróbowani janczarzy komunistycznej publicystyki. Najbardziej obrzydliwymi inwektywami popisał się stary stalinowiec, redaktor "Polityki" i współpracownik "Nie" Zygmunt Kałużyński. Tego skrajnego anty-Polaka, zaprawionego od dziesięcioleci w wypisywaniu polakożerczych brecht, ataków na "ślepopłupi patriotyzm" w Polsce musiała szczerze zdenerwować konsekwentna obrona polskości w Radiu Maryja.

Równie denerwujące musiało być wciąż ponawiane w Radiu Maryja żądanie pełnego rozliczenia zbrodni komunistycznej przeszłości. Wszak Kałużyński już w czasach stalinowskich "wstawił się" demaskowaniem zagranicznych "wrogów ludu", między innymi ponurym donosem na książkę Ernesta Hemingwaya "Stary człowiek i morze" jako "antyracjonalistyczną, antyspołeczną i antyhumanistyczną". Jeszcze 26 marca 1998 r. Kałużyński wybraniał w "Polityce" jedną z najobrzydliwszych postaci doby stalinizmu, pioniera - kapusia Pawlika Morozowa, który wydawał władzom sowieckim własnego ojca. Teraz zatwardziały stalinowiec Kałużyński pozwala sobie na gromienie Radia Maryja, nazywając je "jaskinią zacofania, reakcji i wszetecznictwa", czy głosząc z wielką furią: "protestuję przeciwko istnieniu takiego radia, bo nie zgadzam się na publiczne szerzenie ciemnoty". Panu Kałużyńskiemu natomiast nikt nie przeszkadza w publicznym szkalowaniu i podważaniu polsko-

ści największych Polaków, wybraniu Paku Ribentrop-Mołotowa i wybielaniu Stalina, arcychamskim szkalowaniu Kościoła Katolickiego (por. szerzej J.R. Nowak: "Zagrożenia dla Polski i polskości", t. I, Warszawa 1998, s. 151-153, 175-178, 183-184, 376-378, 449) Dołączył do ataków również inny stalinowski publicysta Kazimierz Koźniewski, oskarżając Radio Maryja na łamach postkomunistycznej "Trybuny" z 10 stycznia 1998 r. o rzekomą chęć stworzenia z Polski państwa wyznaniowego. Przypomnijmy, że Koźniewski ma już odpowiedni "dorobek" w szkalowaniu Kościoła. Swą skłonność do tekstów-donosów wyraził już w 1951 roku w haniebnej broszurze "Biała plebania w Wolbromiu". Z werwą szkalował w niej biskupa Kaczmarska i różnych księży, oskarżając ich o rzekome współdziałanie z hitlerowcami. Zgodni z ówczesną stalinowską publicystyką pisał o AK-owcach z podziemia: "Chcieli pić wódkę, grabić, mordować, a czynili to jeszcze gorzej, gdy ich sumienie uspakajano bluźnierczym powoływaniem się na słowo Boże, (u Koźniewskiego pisane małą literą - por. K. Koźniewski: "Biała plebania w Wolbromiu", Warszawa 1951, s. 15).

Oszczerczymi atakami przeciw Radiu Maryja popisał się również znany z wielu wcześniejszych ataków na polsłość i katolicyzm Krzysztof Teodor Toeplitz, przez lata jeden z najgorliwszych janczarów komunistycznej propagandy /por. J.R. Nowak "zagrożenia..." (op. cit.) t. I, s. 59-64, 87-91, 190, 196, 223, 243-244, 301/. Toeplitz również próbował przedstawić ojca Rydzyka i jego Radio Maryja jako rzekomych "fundamentalistów", walczących przeciwko "bardziej cywilizowanej" frakcji w Kościele /por. tekst KTT: Biskup w "Wiadomościach Kulturalnych" z 13 maja 1998 r./ Według KTT, Radio Maryja ma "program antyżydowski, antyreformatorski, antyeuropejski" /Por. tekst KTT w "Wiadomościach Kulturalnych" z 9 listopada 1997r./ Pisał to znany "reformator" - KTT, wielbiciel stanu wojennego i gromiciel "Solidarności, która dawała upust" anarchiczności Polaków.

Rola Radia Maryja, jego szczególnie duża troska o wcielenie w życie nauki społecznej Kościoła, o obronę słabych i skrzywdzonych, jest źródłem ogromnej kampanii nienawiści przeciwko Radiu Ojca Rydzyka. Kampanii, która tylko w 1998 roku spowodowała około 5.000 ataków prasowych w mediach na Radio Maryja.

Arcybiskup Bolesław Pylak powiedział kilka lat temu jakże słusznie, iż "Media w Polsce są w rękach złych ludzi, czego skutki już widać". Nie ulega wątpliwości, że jednym z podstawowych problemów polskiego życia jest opanowanie mediów przez postkomunistyczne układy starej nomenklatury, które robią wszystko dla oszukania społeczeństwa i odwrócenia uwagi od faktycznych sprawców coraz gorszej mizerności polskiego życia, zaprzepaszczenia szans, jakie zyskała Polska dzięki upadkowi komunizmu w latach 1989-1990.

Tolerancyjni inaczej.

Nie zabrakło oczywiście wśród atakujących Radia Maryja i byłego rzecznika gen. Jaruzelskiego w czasie jego "wojny z Narodem" - Jerzego Urbana, czołowego gromiciela "Solidarności" i "krnąbrnych" Polaków, buntujących się przeciw komunistycznej władzy. W "Nie" /nr 37 z 1998 r./ Urban uskarżał się na przykład, że ojciec Rydzyk jakoby lokuje się ponad prawem. Człowiek który procesuje się przeciwko nazwaniu go

Goebbelsem PRL-owskiej propagandy bez żenady posunął się do epitetów w stylu "Rydzyk wyrasta na coś w rodzaju Rasputina III RP". Urbanowi wtórowali w atakach na Radio Maryja liczni jego współpracownicy z "Nie", poczynawszy od Piotra Gadzinowskiego po Andrzeja Rozeneka, Macieja Welyczko, Macieja Wiśniowskiego i in.

Wśród atakujących Radio Maryja pojawił się również i kompromitujący z taką werwą PPS poseł SLD Piotr Ikonowicz. Przypomnijmy jego jakże wymowne zwierzenia na łamach kieleckiego "Słowa Ludu" z 17 października 1997 r. Ikonowicz mówił tam m.in.: "Zaprzysiężyłem się z Urbanem" i akcentował, że Urban jest dziś dla niego "symbolem dziennikarskiej uczciwości i odwagi". Z tym większą werwą atakował Ikonowicz Radio Maryja i generalnie Kościół katolicki w Polsce, stwierdzając: "Jesteśmy katolickim zaściankiem, a poziom odwagi intelektualnej, jaką wykazuje papież, jest nieporównywalny z poziomem Głępa czy innego Gocławskiego. To są ludzie prości". Ikonowicz był współorganizatorem oślawionego Marszu Tolerancji w listopadzie 1997 roku, kiedy doszło do ekscesów mających niewiele wspólnego z jakąkolwiek tolerancją. Któryś z uczestników Marszu Tolerancji pytał przez magnetofon: "Kiedy wreszcie rozprawimy się Goebbelsem naszych czasów, czyli ojcem Rydzykiem". Trzeba przyznać, że lewicowi rzecznicy "tolerancji" od dawna wyspecjalizowali się w rzucaniu epitetami zamiast argumentów. Niejaki Przemysław Szubartowicz posunął się na łamach redagowanych przez KTT "Wiadomości Kulturalnych" do insynuacji najpodlejszego gatunku. Zasugerował tam, że Radio Maryja ma coś wspólnego z hitlerowcami /por. komentarz M. Iłowieckiego w "Tygodniku AWD" z 21 czerwca 1998 r./ Olga Lipińska publicznie nazwała Radio Maryja "Radiem dla motłochu". Olga Lipińska kiedyś w latach jaruzelszczyzny "wstawiła się" działaniami dla przełamania bojkotu aktorów. Po 1989 roku w swoim kabarecie skupiła się na "dokładaniu" patriotyzmowi i Kościołowi, jako rzekomej nowej "sile przewodniej". Stanisław Michalkiewicz nie bez racji porównywał jej styl ataku na Kościół do manifestacji organizowanych w Rosji Sowieckiej przez "Bezbożnika". Szczególnie znamienity był styl, w jakim powitała w swym kabarecie Nowy Rok 1997 w Polsce, w kraju z przeważającą większością ludności katolickiej. W kabarecie Lipińskiej dało się również usłyszeć wezwanie: "Wybaw nas od Kościoła, a Kościół od Klechów!" (cyt. za "Niedzielą", nr 6 z 1997 r.). Nawet Lipińska przebił jednak pod względem obelżywości inwektyw niejaki Krzysztof Martens z "Gazety w Rzeszowie". Bezkarne posunął się on do nazwania o. Rydzyka "inteligentnym, zimnym draniem" ("Gazeta w Rzeszowie" z 29 listopada 1997 r.)

Martens powtórzył te wyzwiska kolejny raz w "Gazecie w Rzeszowie" z 14 - 15 lutego 1998, pisząc, że prokurator wyzywał "zimnego drania" na przesłuchanie. I tego typu wyzwiska, stanowiące drastyczny przejaw łamania etyki dziennikarskiej, uchodzą ciagle bezkarnie.

Powie ktoś, że nie warto zajmować się wyzwiskami jakiegoś pięciorzędnego dziennikarzyni typu Martensa. Na pewno ten rzeszowski Herostrates nie zasługuje na żadną uwagę, natomiast warto zastanowić się, dlaczego takie chamstwo tolerują jego zwierzchnicy! Co powiedzieć o Zofii Kuratowskiej, która jako wicemarszałek Senatu pozwoliła sobie na zestawienie radia Maryja z grupami faszystowskimi? (por. "Niedziela", nr 21 z 1997 r.)

Co powiedzieć o byłym wicemarszałku polskiego Sejmu Aleksandrze Małachowskim, który wymyślał Radiu Maryja od

"Polskich kołtunów"? w "Wiadomościach Kulturalnych" z 14 grudnia 1997 r. Odsyłam do charakterystyki "faryzeusza" Małachowskiego w moim "Czarnym leksykonie" (Warszawa 1998 r.), gdzie przypominałem werwę, z jaką niegdyś tropił "wrogów ludu". Kiedy na przykład zapytywał w książce "Rzeczniepospolita", czy to nienawiść do ustroju socjalistycznego zmąciła polskiej emigracji miłość do Ojczyzny. Co powiedzieć o známym stachanowcu antypolonizmu Andrzej Szczępiorskim, który posunął się w swym ataku na radio Maryja do epitetów typu "kołtun z kruchty"? ("Wprost" 1 października 1997 r.). Nie dziwię się, że obrona polskiego imienia i godności narodowej musi szczególnie drażnić takich anty-Polaków jak Szczępiorski, "wsławiony" wystąpieniem w 1993 r. w Niemczech podczas którego stwierdził, że Polacy są współodpowiedzialni za mordowanie Żydów w czasie II wojny światowej! Nie zabrakło wśród atakujących Radio Maryja i "chorego z nienawiści" Tomasza Jastruna, znanego z rozlicznych felietonów pełnej agresywnej hucpy w ataku na rzekomych narodowych i prawicowych "oszołomów" (por. J.R. Nowak: "Zagrożenia..." op. cit., t. I, s. 134-136). Atakował on po wielokroć audycje Radia Maryja, głosząc, iż rzekomo pachną one "nacjonalizmem, ksenofobią, myśleniem spiskowym i nienawiścią", że są tu "pełne ręce roboty dla psychiatry" etc., etc.

Jak widać liczne są źródła tych skrajnych fobii. Wychodzą one z lewicowych środowisk na sam dźwięk słów Radio Maryja. Najbardziej denerwuje je sam fakt, że stało się ono tak wielkim medialnym sukcesem w obronie wiary i patriotyzmu.

Postkomunista strofuje Papieża

Wśród atakujących Radio Maryja niepoślednią rolę odgrywają autorzy postkomunistycznej SdRP-owskiej "Trybuny" na czele z jej naczelnym redaktorem Januszem Rolickim. "Dzielnie" wtórowali mu rozliczni inni redaktorzy i współpracownicy "Trybuny" m.in. Agnieszka Wołk - Łaniewska, Halina Retkowska, Andrzej Golec, Aleksander Frydrychowicz, Jakub Rzekanowski, Ryszard Zatorski. Równie częste są ataki na Radio Maryja w innym organie postkomunistów - tygodniku "Wprost", redagowanym przez b. sekretarza KC PZPR Marka Króla. "Wprost" od lat wyróżnia się skrajną agresywnością antykościelnych tekstów m.in. pełnymi jadą atakami na Prymasa Polski ks. kard. Józefa Glempa. Nie oszczędzono tam nawet samego wielkiego Papieża - Polaka Jana Pawła II. Na przykład we "Wprost" z 27 września 1992 r. wydrukowano pośmiertnie tekst masona, prof. Tadeusza Kielanowskiego, który stwierdzał m.in., że "coraz częściej redakcja "Wprost" przyjęła bardziej wyrafinowaną postawę w walce z Kościołem i teraz wbija szpilę w Kościół przy symulowaniu objawów życzliwości. Swoistą odmianą tej metody było we "Wprost" w ostatnim roku atakowanie Radia Maryja jako rzekomej "schizmy" i "anty-Kościół", niebezpiecznie zagrażającego Kościołowi. Jest to szczególnie ciekawa taktyka, przeróżni postkomuniści na czele z b. sekretarzem KC PZPR Markiem Królem patronują ostrzeżeniom przed Radiem Maryja i ojcem Rydzykiem jako "niebezpiecznymi" dla Kościoła. Czegóż nie robi się jednak dla zamącenia pojęć i łowienia w mętnej wodzie! Wyrafinowaną taktykę antykościelną "Wprost" szybko przejęli "spece" z innej grupy postkomunistów SdRP-owskiej "Trybuny". I nagle, także na łamach "Trybuny", zaczęto ronić łzy z powodu groźby rzekomego rozłamu w Kościele katolickim w Polsce, oskarżając jako potencjalnych winowajców tej schizmy Radio Maryja i ojca Rydzyka! (por.

teksty: "O. Rydzyk poróżni Kościół?", "Trybuna" z 1 grudnia 1997 r. i "Czy polskiemu Kościołowi grozi rozłam", "Trybuna" z 6 XII 1997 r.) Widać przy lekturze tych lamentów "Wprost" i "Trybuny", jak bardzo skoordynowana i planowa jest ta kampania nienawiści przeciwko Radiu Maryja, rozwijana przez ateistów i postkomunistów.

Nie rezygnuje się jednak również z mniej wyrafinowanych metod ataków. I tak na przykład z grubej rury atakuje się nawet samego papieża Jana Pawła II za pochwałę roli ewangelizacyjnej Radia Maryja. W redagowaniu przez M.F. Rakowskiego marksistowskim "Dziś" niejaki Bogusław Czarmiński wymyślał Radiu Maryja od "Czarnych sług prawicy". I wylewał krokodyle łzy nad tym, że wyrażana jakoby w Radiu Maryja "(...) mieszanina modlitwy, bogobojnych zaklęć i niezwykle agresywnych szowinistycznych akcji politycznych typu partyjnego znalazła uznanie u samego Jana Pawła II. Dał temu wyraz na Placu Św. Piotra w 19. rocznicę swego pontyfikatu." Radio Maryja to la Papieża "uosobienie naszej polskiej pobożności", to "wielki wkład w dzieło ewangelizacyjne" (...). "Widać nie razi Papieża przeplatanie modlitwy polityczną agresją. Byłe pobożność polska nie wstawała z klęzek. (...)" (por. B. Czarmiński: Kpiny w żywe oczy, "Dziś" z grudnia 1997 r., s.12).

To radio jest naszą największą szansą na to, że miliony Polaków nie wpadną w kolejną pułapkę zastawioną przez szcwanich graczy na lewicy, że dalsze miliony Polaków obudzą się i nie dopuszczą do przeprowadzenia przez lewicę przewrotu z pomocą przedwczesnych wyborów dla wykorzystania licznych, jakże poważnych błędów rządów J. Buzka, że miliony Polaków wymuszają zmianę zgubnej polityki gospodarczo - społecznej i autentyczne reformy dla ratowania polskiego majątku narodowego, zapobieżenia wyprzedaży polskiego przemysłu i polskiej ziemi przez "różowych" i "czerwonych" aferatów.

Ataki "Gazety Wyborczej" et consortes

W ataku na Radio Maryja niepoślednią rolę odgrywa "Gazeta Wyborcza" z jej naczelnym redaktorem Adamem Michnikiem. W sześciocyfrowym cyklu artykułów w "Naszej Polsce" od 25 grudnia 1998 r. do 17 lutego 1999 r. pt. Jak "Gazeta Wyborcza" walczy z Kościołem, przedstawiałem różne podstępne i wyrafinowane metody osłabienia autorytetu Kościoła przez Michnika o tym, jak manipulacyjnie zdeformowano w "GW" słynną homilię Prymasa Polski ks. Kard. Józefa Glempa w obronie sióstr karmelitanek w sierpniu 1989 r. i o rozlicznych atakach przeciwko Prymasowi Polski w późniejszym okresie. Przytaczałem metody stosowanego w "GW" podrywania autorytetu papieża, oskarżania Go o rzekome "zahamowanie przeobrażeń współczesnego katolicyzmu", o "hipokryzję", o nazbyt dużą "polonocentryczność" i o wyrażanie "niepokojącego tonu etniczno - religijnej wyższości" (por. uwagi w moim tekście w "Naszej Polsce", nr z 17 lutego 1999 r.). Pisałem o oszczerczym zdeformowaniu przez Adama Michnika obrazu postawy ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia (por. "Nasza Polska" z 20 stycznia 1999 r.), a także o atakach "GW" na różnych hierarchów polskiego Kościoła.

Na tle całej historii walki "Gazety Wyborczej" z Kościołem nie może zbyt szokować wyraźna nienawiść, jaką pałają redaktorzy organu Michnika do Radia Maryja, jako niezłomnego obrońcy Kościoła i polskości. Dość wymienić choćby niektóre z nazwisk autorów "GW", którzy "wyróżnili się" w zwalczaniu Radia Maryja jak Adam Michnik, Dawid Warszawski, Andrzej

Oseka, Paweł Beylin. Warto przypomnieć, że atakujący Radio Maryja Dawid Warszawski znany jest z antychrześcijańskich fobii i rozlicznych ataków na Prymasa Polski. Między innymi z właściwą sobie "elegancją pióra" Warszawski napadał na ks. kard. Józefa Glempa w amerykańskim żydowskim czasopiśmie "Tikkun", nazywając jego poglądy "aroganckimi i głupimi". Andrzejowi Osece, znanemu tropicielowi polskiego "antysemityzmu", autorowi osławionego tekstu o tym, jak "boi się słowa Naród", szczególnie nie odpowiada tak silna obrona polskości i patriotyzmu na falach Radia Maryja. Marek Beylin, znany obrońca "morderczyni zza biurka" - prokurator Wolińskiej, jak się zdaje, ze szczególną niechęcią podchodzi do żądań rozliczeń ze zbrodniami komunizmu, które tak stanowczo wysuwane są na falach Radia Maryja.

Jakże wyraźne są motywacje niechęci do radia Maryja u wielu atakujących je osób spośród "czerwonych thatcherystów", "różowych liberalów" i kosmopolitów. Czyż można się dziwić rozjuszeniu, z jakim reaguje na Radio Maryja autor licznych krytyk tego Radia, b. minister przekształceń własnościowych Janusz Lewandowski? (m.in. w "GW" z 30 kwietnia 1997 r. atakował on "trójkąt antykomunistycznej krucjaty": "Solidarność" - ROP - Radio Maryja). Lewandowski musi ze skrajnym zdenerwowaniem słuchać wygłaszanych w Radiu Maryja krytyk metod tzw. prywatyzacji mienia narodowego kosztem Narodu, a tym bardziej wysuwanych w ślad za tymi krytykami żądań radykalnego rozliczenia popełnionych niesprawiedliwości. Szczególnie denerwują różnych kosmopolitycznych autorów, pełnych niechęci do patriotyzmu, jakże częste audycje Radia Maryja w obronie polskości. Czyż dziwnym jest niechęć do Radia Maryja ze strony b. rzecznik dwóch rządów postkomunistycznych, Aleksandry Jakubowskiej, która wstawiła się wypisanymi na łamach "Wprost" 2 maja 1992 r. słowami: "Zużyte, wyświechtane, skompromitowane słowa "patriotyzm", polskość", "Ojczyzna" nie odrodziły się w III Rzeczypospolitek". Trudno się dziwić niechęci do jakoby "nacjonalistycznego" Radia ze strony Wiktora Osiatyńskiego, starego tropiciela polskiego "nacjonalizmu" i głosiciela tez o polskiej historycznej "gorszości". (Jego banialuki na ten temat drukowała "Rzeczpospolita"). Przykłady tego typu można by długo mnożyć. Były pracownik bezpieki w czasach stalinowskich, a dziś tropiciel polskiego "faszyzmu" Krzysztof Wolicki pisał w lipcu 1997 r. o "szowinistycznych, endeckich z ducha treściach, które przekazuje zarówno Radio Maryja, jak i rozmaite pisma diecezjalne z tygodnikiem "Niedziela"". Atakujący z wigorem Radio Maryja, redaktor naczelny "Res Publik Nowej" Marcin Któł popisał się kilka lat temu tekstami o "niezgułowanej Polsce" i sugestiami, że "Polska nigdy w swojej najnowszej historii liczącej dwieście lat krajem normalnym nie była, a więc po to, żeby stać się krajem normalnym, Polska musi zapomnieć samą siebie". Ludzie z takim stosunkiem do Polski, z takim stosunkiem do polskości, do naszych tradycji i historii, muszą nie znosić Radia Maryja, które jest tej polskości bastionem. Podobnie nie można dziwić się atakom na Radio Maryja ze strony Stanisława Lema, który publicznie deklaruje, że jest ateistą i opowiada banialuki o groźbie, że Polska może stać się "kolonią Watykanu".

Sukces bez aferatów

Jak widać liczne są źródła tych skrajnych fobii. Wychodzą one z lewicowych środowisk na sam dźwięk słów Radio Mary-

ja. Najbardziej denerwuje je sam fakt, że stało się ono tak wielkim medialnym sukcesem w obronie wiary i patriotyzmu.

Nawet na łamach "Gazety Wyborczej" ukazało się przyznanie niebywałego sukcesu Radia Maryja w publikowanym w organie Michnika wywiadzie z Maciejem Łętowskim. Według Łętowskiego: "(...) Sukces Radia Maryja jest ogromny, tym bardziej, że po 1989 r. przeżyliśmy upadek mediów katolickich (...) A tu zjawia się zakonnik, który do tej pory był outsiderem, nie funkcjonował w katolickich elitach (...)".

"I tworzy właściwie od zera radio, które zyskuje ogromną dynamikę, choć wydawało się, że rynek mediów elektronicznych jest dla katolików niedostępny. Radio modlitewne, dewocyjne? Bez szans. Takiego zdania byli prawie wszyscy eksperci, także katolicy. Ja sam nie bardzo wierzyłem, że mu się uda. Tymczasem nie dość, że ojciec Rydzyk odniósł wielki sukces, to jeszcze stworzył wokół siebie wielki potężny ruch społeczny (...)". (Cyt. za: Dwa kościoły? Rozmowa M. Lizuta z M. Łętowskim, "Gazeta Wyborcza", 10 grudnia 1997 r.)

Tego ogromnego sukcesu Radia Maryja najbardziej nie mogą znieść różni postkomuniści, ateści i anty-Polacy. Na próżno zachęcał ich więc do innej postawy dużo bardziej rozważny profesor, filozof, współpracownik takich lewicowych czasopism jak "Przegląd Tygodniowy" Bronisław Łagowski, radząc: "Czy nie lepiej, zamiast dawać księdzu Rydzykowi bezustanny odpór na gazetowym papierze, spróbować współzawodniczyć z nim w eterze o uwagę radiosłuchaczy?" (por. "Nowe Życie Gospodarcze" z 26 kwietnia 1998 r.) Lewicowi i kosmopolityczni fanatycy dążą do jednego rozwiązania, które znają - do jednego rozwiązania, które znają - do zdławienia różnymi metodami, per fas et per nefas Radia Maryja. Tak jak anty-Polak Andrzej Szczypiorski, który otwarcie głosi: "Uważam, że radio Maryja w ogóle nie powinno działać". Oto jest prawdziwy wyraz ich tolerancji, ich stosunku do wolności słowa. Można sobie wyobrazić, czym stałaby się Polska, gdyby spełniły się marzenia wrogów radia Maryja. Jakże monotonne, zunifomizowane lewicowe stałyby się nasze media bez wspaniałego nieugiętego Radia Ojca Rydzyka, tego najsilniejszego "katolickiego głosu w polskim domu". To radio jest naszą największą szansą na to, że miliony Polaków obudzą się i nie dopuszczą do przewrotu z pomocą przedwczesnych wyborów dla wykorzystania licznych jakże poważnych błędów rządów J. Buzka, że miliony Polaków wymuszają zmianę zgubnej polityki gospodarczo - społecznej i autentyczne reformy dla ratowania polskiego majątku narodowego, zapobieżenia wyprzedaży polskiego przemysłu i polskiej ziemi przez "różowych" i "czerwonych" aferatów. Pamiętajmy wciąż o jakże prawdziwych słowach księdza arcybiskupa Józefa Michalika, który ostrzegał przed paru laty: "(...) Patrząc na kolejny rok, nabieram przekonania, że w Polsce byłoby o wiele gorzej i trudniej, gdyby nie było Radia Maryja, gdyby zabrakło waszej modlitwy, odwagi i pracy. Kościołowi w Polsce bardzo potrzebne jest Radio Maryja (...)". Zdając sobie sprawę z roli Radia Maryja w głoszeniu prawdy o Polsce i w budowaniu struktur dobra, zrobimy wszystko, by wspomóc jego wysiłki w stawianiu czoła powodzi zła i cywilizacji śmierci.

Jerzy Robert Nowak

Materiał dostarczyła Jagielska Jadwiga

Skrótowy Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych gminy Zakliczyn na 99 rok.

Zwiększenie dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacji dla osób uzależnionych od alkoholu.

1. Współdziałal w finansowaniu działań terapeutycznych prowadzonych w placówkach odwykowych do których będą kierowani lub będą się zgłaszać mieszkańcy naszej Gminy,
- na podstawie współpracy pomiędzy gminami.

2. Kontynuacja działalności Punktu Konsultacyjnego dla osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin, Dyżury - psycholog, pielęgniarka, nauczyciele

3. Zakup i dystrybucja materiałów informacyjno - edukacyjnych (broszury, ulotki, plakaty) dla klientów Punktu Konsultacyjnego oraz organizacji współpracujących z Punktem jak: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Parafii, szkół, policji, ośrodków zdrowia.

Udzielanie rodzinom w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, a w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie.

Jednym z najważniejszych elementów pomocy rodzinie alkoholika jest ochrona przed przemocą w rodzinie. Znowelizowana ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi powierza gminom jako zadania własne stwarzania warunków organizacyjno - merytorycznych dla efektywnego udzielania tej pomocy.

1. Bezpłatna pomoc terapeutyczna dla żon i dzieci alkoholików.
2. Kontynuowanie działalności świetlic profilaktyczno - wychowawczych w Zakliczynie, Faliszwicach, Zdoni.

Prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej w szczególności dla dzieci i młodzieży.

1. Organizowanie, finansowanie i prowadzenie na terenie szkół i innych placówek oświatowo - wychowawczych programów profilaktycznych dla dzieci i młodzieży, a także dla ich rodziców i nauczycieli.

2. Dofinansowanie szkoleń i kursów specjalistycznych w zakresie pracy terapeutycznej z dziećmi z rodzin dotkniętych alkoholizmem i innymi patologiami społecznymi, organizowanych dla nauczycieli i przedstawicieli innych zawodów, którzy zadeklarują chęć podjęcia pracy z dziećmi.

3. Prowadzenie stałego systemu informacji na temat działań podejmowanych w zakresie profilaktyki alkoholowej innych uzależnień w prasie lokalnej:

"Głosiciel" - raz w miesiącu

4. Organizowanie i finansowanie form spędzenia wolnego czasu zwłaszcza w postaci terapeutycznych, profilaktycznych dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych z problemami alkoholowymi i innymi uzależnieniami.

Ustalenie szczegółowych zasad wydawania i cofania zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży oraz kontroli przestrzegania zasad obrotu tymi napojami.

Wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych.

Sejmik województwa małopolskiego

Sejmik Województwa Małopolskiego liczy 60 radnych. 38 radnych reprezentuje Akcję Wyborczą Solidarność, 13 - Sojusz Lewicy Demokratycznej, 6 - Unia Wolności, 3 - Przymierze Społeczne: PSL-UP-KPEiR. Przewodniczącym Sejmiku jest Bogusław Sonik (AWS), funkcję wiceprzewodniczącego pełni: Wojciech Grzeszek (AWS), Andrzej Szkaradek (AWS) i Jan Ostrowski (UW).

W Sejmiku działa jedenaście komisji stałych.

1. Komisja Główna - przygotowuje plan pracy Sejmiku, projekty obrad sesji Sejmiku, zajmuje się sprawami dyscyplinarnymi, a także innymi, zleconymi przez Sejmik; pracami tej komisji kieruje Bogusław Sonik (SKL-AWS; przewodniczący

Sejmiku (dyrektor Biura Festiwalowego Kraków 2000).

2. Komisja Rewizyjna - zajmuje się kontrolą działalności Zarządu Województwa i wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych, opiniuje wykonanie budżetu oraz wnioskuje o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa; przewodniczącym tej komisji jest Czesław Kwaśniak (RS AWS; przewodniczący delegatury Pol-Am-Pack S.A. Brzesko).

3. Komisja Budżetu, Mienia i Finansów - zajmuje się budżetem, gospodarowaniem mieniem, a także polityką finansową województwa; przewodniczący jej jest Ewa Filipiak (RS AWS; burmistrz Wadowic).

4. Komisja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej -

przedmiotem jej prac jest ochrona środowiska i gospodarka wodna regionu; pracami tej komisji kieruje Bolesław Łączyński (SKL-AWS; wójt gminy Szczucin).

5. Komisja Rolnictwa i Modernizacji Terenów Wiejskich 0 zajmuje się rolnictwem i modernizacją wsi; przewodniczący jej Jan Żebrak (SKL-AWS; wójt gminy Charsznica).

6. Komisja Rozwoju Regionu, Promocji i Współpracy z Zagranicą - zajmuje się strategią rozwoju regionu, jego zagospodarowaniem przestrzennym, przeciwdziałaniem bezrobociu i aktywizacją lokalnego rynku pracy, drogami i transportem publicznym, a także promocją regionu oraz współpracą z zagranicą; przewodniczącym tej komisji jest Andrzej Sęk (AWS; specjalista ds. rozwoju PGNiG W-wa O/Tarnów).

7. Komisja Kultury - zajmuje się sprawami kultury i ochroną jej dziedzictwa; pracami tej komisji kieruje Jerzy Fedorowicz (UW; dyrektor Teatru Ludowego w Krakowie).

8. Komisja Edukacji, Kultury Fizycznej i Turystyki - do przedmiotu jej prac należy edukacja publiczna wraz ze szkolnictwem wyższym oraz kultura fizyczna i turystyka; przewodniczącym tej komisji jest Marek Łatas (AWS; dyrektor Zespołu Szkół Techniczno - Ekonomicznych w Myślenicach).

9. Komisja Ochrony Zdrowia - zajmuje się promowaniem i ochroną zdrowia; jej przewodniczącym jest Ryszard Zieliński (SLD; lekarz pediatra).

10. Komisja Polityki Prorodzinnej i Społecznej - zajmuje się polityką prorodziną i pomocą społeczną; tej komisji przewodniczący Witold Kochan (AWS; kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Gorlicach).

11. Komisja Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Ochrony Konsumentów - zajmuje się bezpieczeństwem publicznym, obronnością, a także ochroną praw konsumentów; przewodniczącym tej komisji jest Tomasz Matuła (RS AWS; wiceprezydent Miasta Oświęcim).

W skład komisji wchodzi maksymalnie jedenastu radnych, z wyjątkiem Komisji Rozwoju Regionalnego, Promocji i Współpracy z Zagranicą, która może liczyć do osiemnastu członków.

Województwo Małopolskie

Powierzchnia - 1.514.410 ha

Liczba ludności - 3.206.630 (mężczyźni - 1.561.542, kobiety 0 1.645.088)

Gęstość zaludnienia - 211,7 osoby na kilometr kwadratowy
Przyrost naturalny - 2,18 (mężczyźni - 2,20, kobiety - 2,16)

Dochody budżetu ogółem - 926,89 zł na jednego mieszkańca

Inwestycje zagraniczne - 1,4 mld dolarów amerykańskich

Opieka medyczna - 45 szpitali, dysponujących 17.235 łózkami

Baza noclegowa - 844 hotele, 85,5 tys. miejsc noclegowych

Placówki pocztowe - jedna na 5.577 mieszkańców

Telefonizacja - 185 z 1000 mieszkańców ma możliwość korzystania z telefonii przewodowej

Mieszkania 886.155 o łącznej powierzchni użytkowej 56.071.490 metrów kwadratowych

Przeciętna powierzchnia gospodarstwa rolnego - 4,2 ha

Miasta 52

Wsie - 2.635

Sołectwa - 1.891

Powiaty - 22 (w tym 3 grodzkie)

Powiat bocheński - Bochnia, Drwina, Lipnica Murowana, Łapanów, Nowy Wiśnicz, Rzezawa, Trzciana, Żegocina.

Powiat brzeski - Borzęcin, Brzesko, Czerwów, Dębno, Gnoj-

nik, Iwkowa, Szczurowa.

Powiat chrzanowski - Alwernia, Babice, Chrznow, Libiąż, Trzebinia.

Powiat dąbrowski - Bolesław, Dąbrowa Tarnowska, Gręboszów, Mędrzechów, Olesno, Radogoszcz, Szczucin.

Powiat gorlicki - Biecz, Bobowa, Gorlice, Lipniki, Łużna, Moszczenica, Ropa, Sękowa, Uście Gorlickie.

Powiat krakowski (ziemski) - Czernichów, Igołomia - Wawrzeńczyce, Iwanowice, Jerzmanowice - Przegonia, Kocmyrzów - Luborzyca, Krzeszowice, Liszki, Michałowice, Mogliany, Skała, Skawina, Słomniki, Sułoszowa, Świątniki Górne, Wielka Wieś, Zabierzów, Zielonki.

Powiat limanowski - Dobra, Jodłownik, Kamienica, Laskowa, Limanowa, Łukowica, Mszana Dolna, Niedźwiedź, Słupnice, Tymabrak.

Powiat miechowski - Charsznica, Gołcza, Kozłów, Książ Wielki, Miechów, Racławice, Słaboszów.

Powiat myślenicki - Dobczyce, Lubień, Myślenice, Pcim, Raciechowice, Siepraw, Sułkowice, Tokania, Wiśniowa.

Powiat nowosądecki (ziemski) - Chelmeć, Gródek nad Dunajcem, Grybów, Kamionka Wielka, Korzenna, Krynica, Łabowa, Łącko, Łososina Dolna, Muszyna, Nawojowa, Piwniczna, Podegrodzie, Ryto, Stary Sącz.

Powiat nowotarski - Czarny Dunajec, Czorsztyn, Jabłonka, Krościenko nad Dunajcem, Lipnica Wielka, Łapsze Niżne, Nowy Targ, Ochotnica Dolna, Raba Wyżna, Rabka, Spytkowice, Szaflary, Szczawnica.

Powiat olkuski - Bolesław, Bukowo, Klucze, Sławków, Olkusz, Tyciąż, Wolbrom.

Powiat oświęcimski - Brzeszcze, Chelmek, Kęty, Osiek, Oświęcim, Polanka Wielka, Przeciszów, Zator.

Powiat proszowicki - Koniusza, Koszyce, Nowe Brzesko, Paleniczna, Proszowice, Radziemice.

Powiat suski - Budzów, Bysta - Sidzina, Jordanów, Maków Podhalański, Stryszawa, Sucha Beskidzka, Zawojowa, Zambrycze.

Powiat tarnowski (ziemski) - Ciężkowice, Gromnik, Lisia Góra, Pleśna, Radłów, Ryglisz, Rzepiennik Strzyżewski, Skrzyszów, Tuchów, Wierzchosławice, Wojnicz, Zakliczyn, Żabno.

Powiat tatrzański - Biały Dunajec, Bukowina Tatrzańska, Kościelisko, Poronin, Zakopane.

Powiat wadowicki - Andrychów, Brzeźnica, Kalwaria Zebrzydowska, Lanckorońska, Muchacz, Spytkowice, Stryszów, Tomice, Wadowice, Wieprz.

Powiat wielicki - Biskupice, Gdów, Kłaj, Niepołomice, Wieliczka.

Miasta na prawach powiatu (powiaty grodzkie):

Kraków

Tarnów

Nowy Sącz

Ludność

W województwie małopolskim mieszka 3 mln 206,6 tys. osób, co stanowi 8,3 % ludności kraju. W stolicy województwa - Krakowie - mieszka 26% ogółu ludności województwa, w 52 miasta skupione jest 50,6% ludności. Wśród miast województwa najliczniejszą grupę stanowią (jest ich 25) miasta małe o zaludnieniu od 20 - 100 tys. mieszkańców - jest 11, a dużych - o wielkości powyżej 100 tys. mieszkańców - 2 (Kraków i Tarnów).

Średnia gęstość zaludnienia wynosi 212 osób/ km² i jest znacznie wyższa od średniej dla kraju (124 osób/km²). Wskaźnik ten wykazuje znaczne zróżnicowanie przestrzenne, nawet w powiatach ziemskich - od powyżej 350 osób/km² w powiatach oświęcimskim i chrzanowskim, do 79 osób/km² w powiecie miechowskim. Najsilniej zaludniona jest zachodnia - centralna część województwa, natomiast najslabiej - północna i południowo - wschodnia.

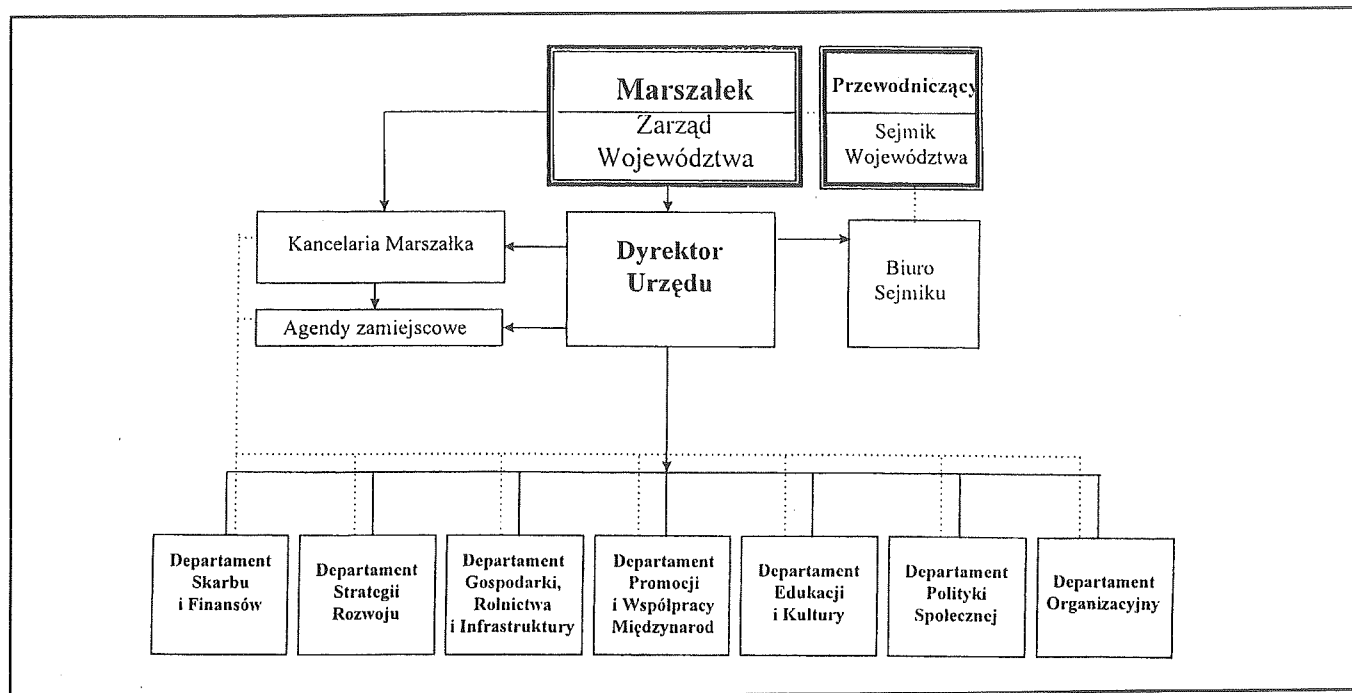
Ludność Małopolski cechuje dość wysoki przyrost naturalny - wskaźnik 2,18 na 1000 mieszkańców jest znacznie wyższy od wskaźnika krajowego (0,84/1000). Wysoki przyrost naturalny jest efektem wysokiego poziomu urodzeń (11,6 % - w województwie, 10,7 % - w Polsce) oraz niższego niż w innych województwach poziomu zgonów (9,47 % - w województwie, 9,84 % - w Polsce). Najwyższe wskaźniki przyrostu naturalnego występują w powiatach: nowosądeckim, nowotarskim i limanowskim (7,2 - 8,5 na 1000 mieszkańców). Natomiast najniższe wskaźniki przyrostu naturalnego, przyjmujące wartości ujemne, występują w powiatach: miechowskim (-5,03%), krakowskim grodzkim (-1,78%) i proszowickim (-1,19%).

Korzystnym procesem demograficznym, zachodzącym w województwie, jest dodatnie saldo migracji wyrażające się wskaźnikiem 0,3 na 1000 mieszkańców, który plasuje województwo na 2 miejscu w kraju (po województwie mazowieckim). Dodatnie saldo migracji świadczy o atrakcyjności regionu, a głównie - o rozwijającym się rynku pracy. Rozmieszczenie przestrzenne migracji jest jednak bardzo nierównomierne. Dodatnia migracja występuje na obszarze Krakowa (4,5 %), powiatów wielickiego (3,5 %), myślenickiego (2,2 %), tatrzańskie-

go (1,6 %), oświęcimskiego (0,5 %), wadowickiego (0,4 %) i olkuskiego (0,3 %). Pozostały obszar województwa charakteryzuje odpływ ludności - największy w powiatach: proszowickim (-2,4 %), (-2,2 %) i suskim (-1,4 %).

Struktura wielu ludności województwa jest nieznacznie korzystniejsza od średniej dla kraju. Charakteryzuje ją wyższy udział ludności w wieku przedprodukcyjnym: 27,1 % (kraj - 26,3 %), niższy w wieku produkcyjnym: 58,6 % (kraj - 59,5 %) i podobny w wieku poprodukcyjnym: 14,3 % (kraj - 14,2 %). Podobnie jak pozostałe czynniki demograficzne obraz struktury wiekowej ludności jest bardzo zróżnicowany przestrzennie. Najmłodszą strukturą wieku charakteryzują się powiaty położone na południu i wschodzie województwa: nowotarski, nowosądecki grodzki i ziemski, tarnowski grodzki oraz limanowski, gdzie udział ludności w wieku poprodukcyjnym kształtuje się na poziomie 11,4 - 12,9%. Natomiast strukturą wieku charakteryzują się powiaty położone na południu i wschodzie województwa: nowotarski, nowosądecki grodzki i ziemski, tarnowski grodzki oraz limanowski, gdzie udział ludności w wieku poprodukcyjnym kształtuje się na poziomie 11,4 - 12,9 %. Natomiast największy udział ludności starszej, w wieku emerytalnym, mają powiaty: miechowski (20,1 %), proszowicki (17,4%) oraz krakowski grodzki (15,7 %) i ziemski (15,3 %).

Generalnie zjawiska i procesy demograficzne pozytywnie wyróżniają województwo małopolskie na tle kraju. Pomimo spadku poziomu urodzeń, wielkość przyrostu naturalnego jest nadal dość wysoka. Bardzo korzystny jest wskaźnik migracji, który wartości dodatnie przyjmuje jedynie w 4 województwach Polski.



PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowania na łamach "Głosiciela" tym wszystkim, którzy udzielali mi pierwszej pomocy, tj. pielęgniarkom z ośrodka zdrowia i lekarce pani Galarowicz oraz tym wszystkim którzy zajęli się koniem.

Dziękuję wszystkim, którzy bardzo współczuli mi podczas tamtej dramatycznej dla mnie chwili.

Wyrażający wdzięczność Władysław Czech

Szkoła Podstawowa w Zakliczynie organizuje

KURSY KOMPUTEROWE

dla dorosłych

- I stopnia (DOS, NC, Windows 98, Internet)
- II stopnia (Windows 98, MS Office 97)

Pracownia komputerowa wyposażona jest w sprzęt najnowszej generacji. Czas trwania kursu 40 godz. Ceny konkurencyjne! Ilość miejsc ograniczona. Termin rozpoczęcia kursów do ustalenia z zainteresowanymi.

Informacje i zapisy

w sekretariacie szkoły przy ul. J. Malczewskiego 56, w godz. 800 - 1500
tel. 66 53 124.

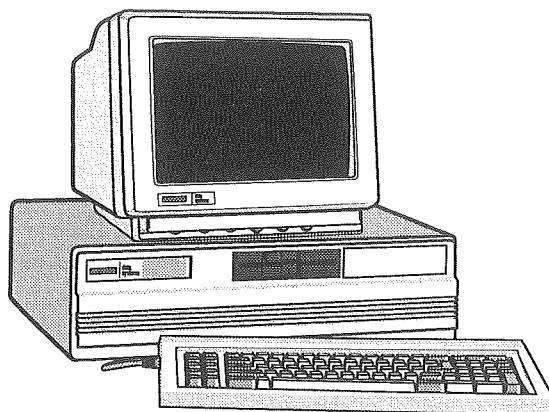
PRO-LIFE

mgr Kazimierz Wojnicki
Komputery i kasy fiskalne

Partner Handlowy OPTIMUS SA i OPTIMUS-IC

Domosławice 29, 32-860 Czchów
tel/fax (0-14) 6659380 lub 0 602 748 106
Punkty informacyjne:
OPG Czchów, Sklep "MA...JU" Zakliczyn

- **KOMPUTERY NA RATY**
- **KASY FISKALNE**
- **ZESTAWY MULTIMEDIALNE**
- **DRUKARKI**
- **MONITORY KOLOROWE I MONOCHROMATYCZNE**
- **NAPĘDY CD ROM, KARTY MUZYCZNE**
- **INNE PODZESPOŁY I OPROGRAMOWANIE**
- **OSPRZĘT FIRMY PANASONIC**



Usługi Internetowe:

- zakładanie kont
- projektowanie stron www
- łącze oddziałów firm przez Internet

Raty w banku BSR oraz LUCAS - bez żyrantów.

WYKONUJĘ USŁUGI W ZAKRESIE UKŁADANIA KOSTKI BRUKOWEJ
GNIEWEK KAZIMIERZ

32-840 ZAKLICZYN UL. JAGIELLOŃSKA 31A, TEL. 014 6653590

Zakład Piekarniczy

Zakliczyn, ul. Łęgi 8, tel. (012) 66 53 528

Właściciel HENRYK MIGDAŁ

Piekarnia poleca wiele rodzajów pieczywa.

Pieczywo wypiekane jest według
własnej receptury

Zakład piekarniczy zatrudnia 26 wykwalifikowanych pracowników i 15 uczniów.

Wyroby sprzedawane są na terenie 17 gmin m/inn w Tarnowie, Brzesku Nowym Sączu.

W Nowym Sączu Piekarnia prowadzi
kiosk firmowy

W wolnych chwilach oraz w ciągu całego roku szef firmy dba o aktywny wypoczynek i rozrywkę swoich pracowników.

Organizowane są mecze oraz wycieczki w różne odległe rejony kraju.

**Serdecznie zachęcamy
do zakupu naszego pieczywa.**

SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNO USŁUGOWA

"ZAKPOL"

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6.

TEL./FAX. 6653484, 6653321

Spółdzielnia "Zakpol" to firma z tradycjami, która od wielu lat świadczy usługi dla rolników oraz całego społeczeństwa w dziedzinie; remontów maszyn, prac spawalniczych, tokarskich, ślusarskich oraz pełnego zakresu robót rolniczych.

"Zakpol" zajmuje się również działalnością wytwórczą wykonuje: betoniarki typ BWE 400, ogrodzenia, konstrukcje stalowe budownictwa przemysłowego oraz całą ślusarkę budowlaną. Spółdzielnia prowadzi ponadto działalność handlową prowadząc sklep z częściami zamiennymi do ciągników i maszyn rolniczych.-Stację paliw na której w asortymencie znajduje się wiele gatunków paliw, olejów i smarów.

Spółdzielnia "Zakpol" współpracuje z Agromą Kraków oraz Glimarem Jasło

Zachęcamy do korzystania z naszych usług.

**Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie, odd. w Zakliczynie.**

Tel. 0-14 6653419, fax 6653697.

Bank Spółdzielczy w Zakliczynie to firma która posiada niemałe tradycje bankowe (rok założeń 1904 do 1998r samodzielnie, natomiast od 11 99 jako oddział Banku Rzemiosła w Krakowie.

Bank oferuje: kredyty preferencyjne dla rolników. Kredyty na działalność gospodarczą dla rzemieślników Obsługa rachunków bankowych oraz osób prowadzących działalność. Prowadzenie rachunków oszczędnościowo rozliczeniowych dla pracowników i rencistów.

Przyjmujemy wpłaty za energie elektryczną, gaz, telefony.

Bank czynny jest codziennie, w naszych ofertach każdy znajdzie coś dla siebie. Bank jest placówka nowoczesna i skomputeryzowana zatrudniająca załogę z dużym doświadczeniem zawodowym i pracy bankowej.

Nasz Bank Twoim Bankiem!

*Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.*

USŁUGI

**REMONTOWO- BUDOWLANE
S.C**

**KRZYSZTOF DUDEK
ARTUR ZAJĄC**

32-840 ZAKLICZYN
ul. RUCHU OPORU 12
TEL. 0-14 66-53-332

FIRMA WYKONUJE USŁUGI
W DZIEDZINIE REMONTÓW
BUDOWLANYCH, MALOWANIA,
FLIZOWANIA, MONTOWANIA PANELI,
UKŁADANIA I KLEJENIA
KASETONÓW ORAZ WSZELKICH
INNYCH ROBÓT TEJ BRANŻY

*Zapraszamy do korzystania
z naszych usług.*

ROLBUD

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
ul. Spacerowa, tel. (014) 74 30 26
Zbylitowska Góra, 33-113 Zgłobice

MAGAZYNY:

Tarnów, ul. Wodna 9,
tel. (014) 22 03 14
Zawada Lanckorońska 9,
tel. (014) 66 53 619

Firma »ROLBUD« to szeroko znana już na terenie gminy placówka handlowa, która w swym asortymencie posiada duży wybór materiałów budowlanych, nawozów sztucznych, stolarki okiennej z PCV, drewna oraz opału i wielu innych materiałów.

FIRMA

"PATROL EXPRES"

PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW POLSKA- NIEMCY

WYJAZD Z POLSKI - ZAKLICZYN
ŚRODA, CZWARTEK, SOBOTA
GODZ. 17.30

TEL. 014 6653329
TEL. KOM.0601 443809.

F.P.H.U." ALMARCO"

32-840 ZAKLICZYN, UL. MAŁCZEWSKIEGO 31.
TEL 6653662, 6659462.
WŁAŚCIELEMI FIRMY JEST
PAN ALEKSANDER BAJOREK.

ALMARCO TO FIRMA HANDLOWA SPRZEDAJĄCA SVOJE TOWARY W CENACH HURTOWYCH. FIRMA SVOJĄ DZIAŁALNOŚĆ ROZPOCZĘŁA W 1991 ROKU OD SPRZEDAŻY SOKÓW I NAPOJÓW OWOCOWYCH. ALMARCO WSPÓŁPRACUJE Z BROWARAMI OKOCIM, ŻYWIEC, EB ORAZ TYMBARKIEM, COCA COLĄ, PEPSI COLĄ, KASZARNIĄ W WESOŁOWIE ROZLEWNIĄ W SŁONEJ.

TOWARY SPRZEDAWANE SĄ NA TERENIE GMINY ZAKLICZYN I WIELU INNYCH GMIN. PRZY ZAKUPIE WIĘKSZYCH IŁOŚCI TOWARU JEST MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN. NA ŻYCZENIE KLIENTA "FIRMA ALMARCO" DOSTARCZA TOWAR NA MIEJSCE.

ZACHĘCAMY DO ZAKUPÓW

W NASZEJ HURTOWNI

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 7-15
W SOBOTY 7-12

ROZLEWNIA "TAM" sc.

Własność. Pan Mieczysław Cichy
Pan Tadeusz Świerkosz
Pan Adam Świerkosz

Słona 93, gmina Zakliczyn 32-840
Telefon czynny całą dobę
0-14, 6653556.

Rozlewnia czynna jest codziennie 7- 17
Firma powstała w 1989 roku

Głównym produktem są soki i napoje produkowane na naturalnej wodzie mineralnej ze źródeł w Słonej
Zachęcamy wszystkich hurtowników i detalistów do zaopatrywania się w napoje w naszej firmie

K R Z Y Ż Ó W K I

Krzyżówka: Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 27, utworzą rozwiązanie.

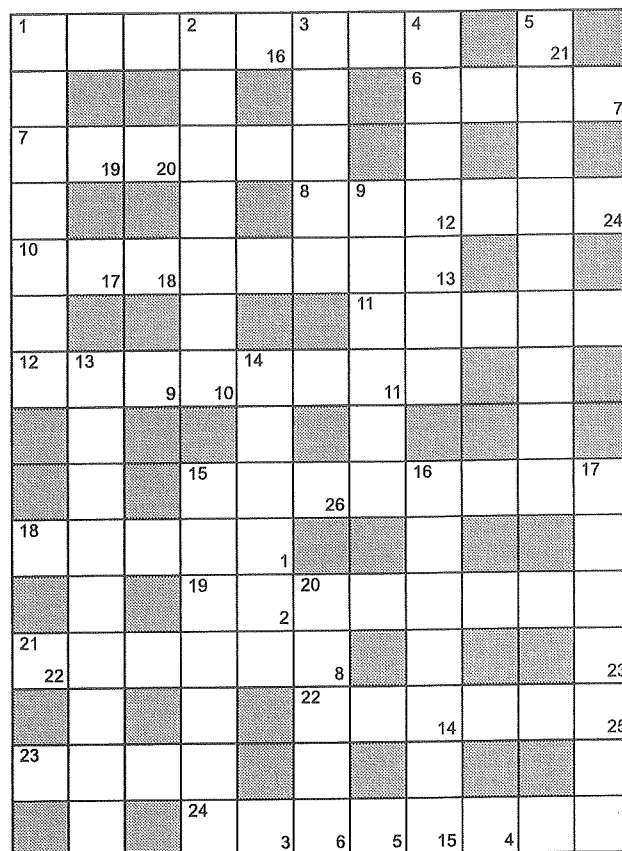
Poziomo:

- 1) dochodzenie
- 6) jego odmianą jest ozon
- 7) epopeja Homera
- 8) poświęcony i wmurowany
- 10) do gry w badmintona
- 11) stróż - opiekun każdego człowieka
- 12) żona Heraklesa
- 15) stan w USA, stol. Little Rock
- 18) wzburzenie, złość
- 19) stolica stanu Wirginia w USA
- 21) rywalizacja, igrzyska
- 22) potoczne o "kultowym" Volkswagencie
- 23) żyje w Himalajach?
- 24) bliska znajomość, zażyłość

Pionowo:

- 1) święty z Tropolia
- 2) ze szczęblami
- 3) droga bita
- 4) sofa
- 5) obrzęd, uroczystość
- 9) rybka akwariowa
- 13) gatunek sera żółtego
- 14) Cyprian Kamil, autor słów "Ideal sięgnął bruku"
- 15) forma ćwiczeń ruchowych przy muzyce
- 16) Twój szczęśliwy w Totku
- 17) zwyrodnialec, okrutnik
- 20) pot. Kłamca i krętacz

Trudniejsze wyrazy: akarka, Dejanira, koneksja, Richmond



						1	2	3	4	5					
6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16					
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27					

Na kartki pocztowe z hasłem czekamy do 15 czerwca, wśród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrodę książkową.

Cennik ogłoszeń:

1/4 strony 50 zł, 1/2 strony 100 zł, cała strona 200 zł

Głosiciel: Pismo Gminy Zakliczyn

Wydawca: Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn

Redagują: Redaktor Naczelny: Kazimierz Dudzik,
Sekretarz: Krzysztof Chmielowski,
Foto: Stanisław Kusiak
współpraca: Krystian Goliński

Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn, Rynek 32
tel. (014) 66 53 436, fax (014) 66 53 446

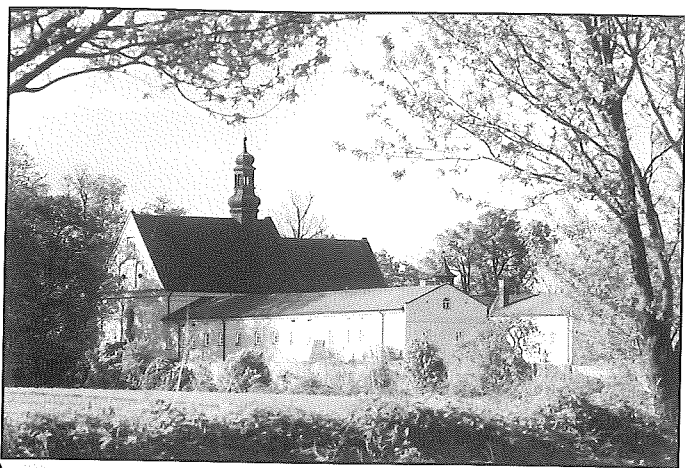
Skład: Macland Brzesko ul. Długa 2, tel. 68 61 113

Druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470

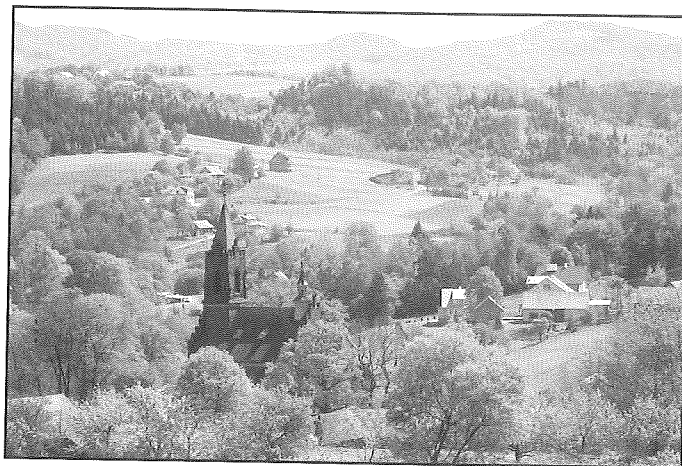
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, listów oraz tekstów autoryzowanych.

Zakliczyńskie pejzaże

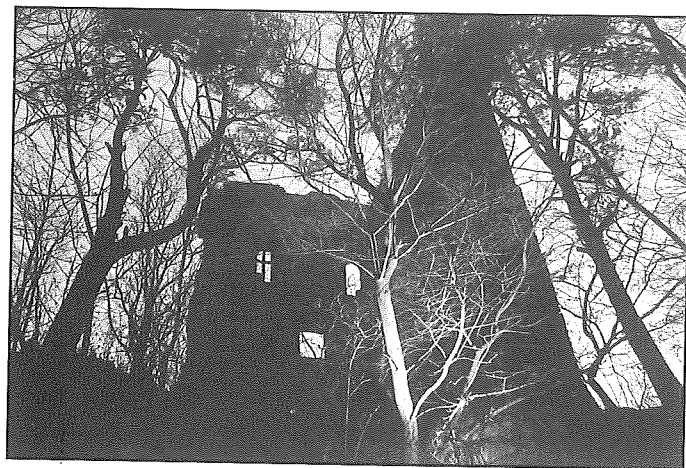
FOTO FLESZ STANISŁAWA KUSIAKA



Klasztor OO. Franciszkanów.



Gwoździec.



Końcryska, Klasztor SS. Bernardynek.

**W KINIE "BASZTA" JUŻ W CZERWCU
OGNIEM I MIECZEM**

od 2.06 do 9.06.99



**GARAŻE
OGRODZENIA
BRAMY**



ŁĘGBUD 32-840 ZAKLICZYN, ul. Grabina
Tel./Fax (014) 665 33 43, Tel. kom. 0 90 36 17 53

**ROZLEWNIA
„TAM” S.C.
SŁONA 93**



PIWA, NAPOJE, WODA MINERALNA
32-840 Zakliczyn, SŁONA 93, Tel. (014) 66 53 556

BŚR Bank Spółdzielczy Rzemiosła
w Krakowie oddział w Zakliczynie
Tel. (014) 66 53 419, Fax 66 53 697



NASZ BANK TWOIM BANKIEM

**ZAKŁAD PIEKARNICZY
HENRYK MIGDAŁ**



ZAKLICZYN, ul. Łęgi 8, tel. (014) 66 53 528

F.P.H.U. „ALMARCO”



ART. SPOŻYWCZE - NAPOJE, PIWO
32-840 Zakliczyn, ul. Malczewskiego 31
Tel. (014) 66 53 662, 66 59 462

◆ komputery
◆ kasy fiskalne
◆ internet



Pro-life
mgr Kazimierz Wojnicki

32-860 Czychów, Domosławice 29
Tel./Fax (014) 66 59 380
Tel. kom. 0 602 748 106

ROLBUD



Cementownia
33-113 Zgłobice, Zbylitowska Góra, ul. Spacerowa
Tel. (014) 74-30-26

Zakłady Azotowe w Tarnobrzegu S.A.
Zakłady Chemiczne Police S.A.
Siarkopol Tarnobrzeg
Z.P.W. Trzuskawica S.A.
Nowa Huta S.A.
Ożarów S.A.
Nowir S.A.

Spółdzielnia Produkcji i Usługowa

ZAKPOL



**32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6**
Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321